Miej. Biblioteka Publiczna w Krakowie

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR INDEKSU 35015
PLISSN0208-7693

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów ■ Środa, 1986—11—12 ■ Nr 264 (11755) ■ Rok XXXVIII ■ Cena 8 zł ■ Wyd. 1

W Moskwie zakończył się szczyt RWPG

Podstawowe problemy rozwoju i doskonalenia współpracy między państwami socjalistycznymi

MOSKWA (PAP). W dniach 10—11 listopada odbyło się w Moskwie robocze spotkanie przywódców bratnich partii państw socjalistycznych — członków RWPG. W spotkaniu uczestniczyli i zabrali głos: sekretarz generalny KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczący Rady Państwa LRB **Todor Żiwkow**, sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, prezydent CSRS **Gustav Husak**, I sekretarz KC Komunistycznej Partii Kuby, przewodniczący Rady Państwa i Rady Ministrów Republiki Kubańskiej **Fidel Castro**, sekretarz generalny KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, przewodniczący Prezydium Wielkiego Churału Ludowego MRL **Dżambyn Batmunch**, sekretarz generalny KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczący Rady Państwa NRD **Erich Honecker**, I sekretarz KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przewodniczący Rady Państwa PRL **Wojciech Jaruzelski**, sekretarz generalny Rumuńskiej Partii Komunistycznej, prezydent SRR **Nicolae Ceausescu**, sekretarz generalny Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej **Janos Kadar**, sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Wietnamu przewodniczący Rady Państwa WRS **Truong Chinh**, sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego **Michaił Gorbaczow**.

Przywódcy bratnich partii omówili podstawowe problemy rozwoju i doskonalenia współpracy między państwami socjalistycznymi, możliwości pełniejszego wykorzystania twórczego potencjału socjalizmu. Szczególną uwagę poświęcono dalszemu pogłębianiu stosunków w dziedzinie gospodarczej, wykorzystaniu nowych, najbardziej postępowych form współdziałania gospodarczego i naukowo-technicznego dla przyspieszenia rozwoju spo-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

11 listopada — szczególna data w polskim kalendarzu

68. rocznica Polski Niepodległej

WARSZAWA (PAP). 11 listopada — to szczególna data w polskim kalendarzu. W całym kraju, w miejscach symbolizujących walkę o niepodległość, złożono wczoraj wiązanki kwiatów. W Warszawie kwiaty spoczęły na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza oraz pod Bramą Straceń Cytadeli Warszawskiej. Złożyły je delegacje organizacji społecznych, kombatanckich, młodzieżowych, stołecznych zakładów pracy.

Uroczystości w Krakowie i Tarnowie

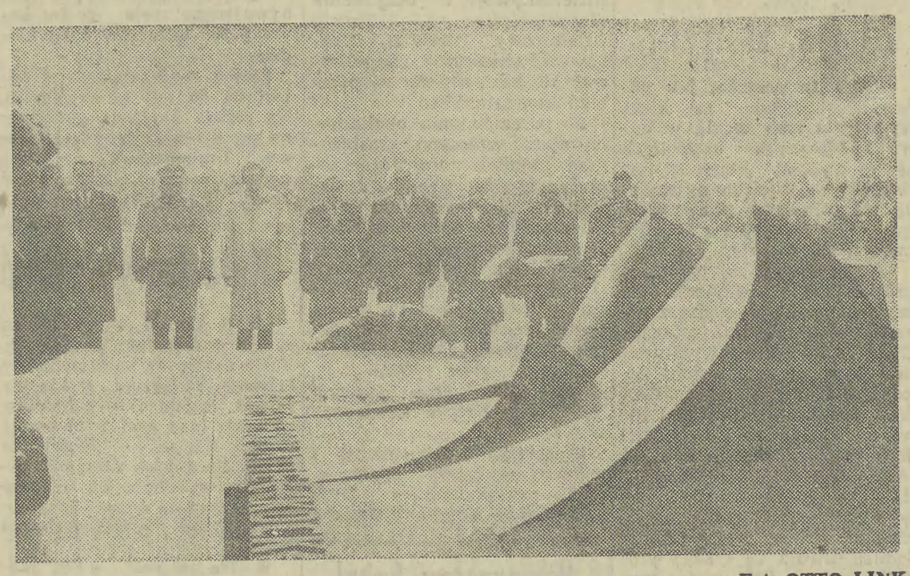

Fot. OTTO LINK

(Inf. wł.) Odegraniem Hejnału Mariackiego i Mazurka Dąbrowskiego rozpoczęła się wczorajsza ceremonia składania wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza w związku z obchodami 68. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Jako pierwsza do płyty grobu podeszła delegacja władz politycznych, społecznych i administracyjnych Krakowa z sekretarzem KK PZPR **Janem Czepielem**, wiceprezesem KK ZSL **Stefanem Drzyzgą**, wiceprzewodniczącym KK SD **Arturem Bębnem**, przewodniczącym Rady Narodowej m. Krakowa **Apolinarym Kozubem**, przewodniczącym Krakowskiej Rady PRON **Ryszardem Zielińskim**, prezydentem miasta **Tadeuszem Salwą** i szefem WUSW gen. bryg. **Jerzym Grubą**. Następnie kwiaty składały delegacje LWP, WUSW, organizacji kombatanckich, społecznych i młodzieżowych, przedstawiciele zakładów pracy. Ceremonię zakończyło odegranie „Warszawianki".

*

W tym samym czasie delegacje władz i społeczeństwa dzielnicy Śródmieście zgromadziły się na cmentarzu Rakowickim. Liczne wieńce i kwiaty złożono na Grobie Żołnierzy I Wojny Światowej oraz na grobie Ignacego Daszyńskiego. (ps)

* * *

(Inf. wł.) Wczoraj przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Tarnowie odbyła się uroczy-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

KRÓTKO

(d) **PREZYDIUM CK SD** omówiło sytuację społeczno-gospodarczą kraju. Zapoznało się też z zagadnieniami transportu. Dokonano oceny przebiegu obchodów „Dni pracy i wydawnictw Stronnictwa Demokratycznego". Prezydium przyjęło informację o wizycie przewodniczącego CK SD, zastępcy przewodniczącego Rady Państwa **Tadeusza W. Młyńczaka** w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej oraz o pobytach w Chińskiej Republice Ludowej i ZSRR.

AKTYWNOŚĆ polityczna członków partii jest ściśle związana z ich świadomością, z wiedzą ideologiczną, a dla prawidłowej oceny postaw istotne znaczenie mają badania służące lepszemu poznaniu motywów praktycznego działania. Tym kwestiom poświęcona jest międzynarodowa konferencja naukowa, która 11 bm. rozpoczęła się w Płocku. W obradach uczestniczy ponad 260 teoretyków i praktyków zajmujących się polityką społeczną i problematyką ideologiczną z Czechosłowacji, NRD, Rumunii, Węgier i ZSRR oraz polskich placówek naukowo-badawczych.

NA WOJSKOWE aspekty bezpieczeństwa europejskiego zwrócili we wtorek uwagę uczestnicy spotkania KBWE Wiedeń '86 szefowie delegacji Polski i NRD — **Eugeniusz Kułaga** i **Peter Steglich**.

W RAMACH prowadzonych w Genewie radziecko-amerykańskich rozmów na temat zbrojeń jądrowych i kosmicznych we wtorek odbyło się posiedzenie grupy ds. zbrojeń strategicznych.

ESKADRA amerykańskich okrętów wojennych zakończyła w poniedziałek oficjalną wizytę w Chinach. Była to pierwsza obecność floty wojennej USA w ChRL od 1949 roku. Strona amerykańska określiła wizytę jako „historycznie nowy rozdział

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Członkowie kierownictwa partii wśród załóg zakładów pracy

WARSZAWA (PAP). Wczoraj członkowie kierownictwa partii — Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR — uczestniczyli w spotkaniach z załogami, z członkami partii i bezpartyjnymi, w różnych środowiskach społeczno-zawodowych.

Jest to kolejne już praktyczne urzeczywistnienie zrodzonej na X Zjeździe zasady, aby raz w miesiącu, w dniu przeznaczonym na posiedzenie Biura Politycznego, członkowie centralnych władz partii udawali się w teren, by w rozmowach z ludźmi pracy zapoznać się z ich ocenami i oczekiwaniami, by stwierdzić, jakie aktualnie problemy i sprawy nurtują obywateli i jak przebiega realizacja zadań politycznych, społecznych i gospodarczych.

Gościem Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Bałtyk" w Gdańsku był zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR — **Stanisław Bejger**, który zwiedził dwie spośród czterech filii tych zakładów: wyrobów karmelowych we Wrzeszczu oraz czekoladowych w Oliwie.

Odwiedziny zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR **Gabrieli Rembisz** w Zakładach „Pollena-Lechia" w Poznaniu zbiegły się z przeprowadzanymi akurat w tym dniu wyborami do samorządu pracowniczego. Blaski i cienie działalności samorządu w „Lechii", dotychczasowe jego dokonania i zamierzenia przewijały się we wszystkich niemal rozmowach, prowadzonych przez G. Rembisz na stanowiskach roboczych.

Członkini Biura Politycznego KC PZPR **Zofia Stępień**

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Spotkanie literatów Polski, ZSRR i NRD

WARSZAWA (PAP). „Wojna i pisarz" to temat rozpoczętego 11 bm. w Warszawie literackiego spotkania, w którym biorą udział ludzie pióra z Polski, ZSRR i NRD. Goście wykorzystają pobyt w naszym kraju na zaznajomienie się z wojenną i powojenną przeszłością stolicy, walką i pracą jej mieszkańców. Ponadto delegacja radziecka spotka się z czytelnikami w Warszawie i Wrocławiu.

23—30 bm.

„Interart '86"

POZNAŃ (PAP). W Poznaniu trwają przygotowania do III Targów Sztuki Krajów Socjalistycznych „Interart '86", które odbędą się w dniach od 23 do 30 bm. z udziałem wystawców z CSRS, Bułgarii, KRLD, Kuby, Mongolii, Polski, NRD, Węgier, Wietnamu i Związku Radzieckiego. Zaprezentują oni ponad 6 tysięcy dzieł sztuki ponad 1300 artystów.

Jerzy Urban na konferencji prasowej:

Samorząd pracowniczy — trwałą instytucją ustrojową

Ponowne podjęcie polsko-amerykańskiego dialogu na szczeblu rządowym • Dobiegają końca rozmowy na temat składu przyszłej Rady Konsultacyjnej

WARSZAWA (PAP). Rzecznik prasowy rządu Jerzy Urban spotkał się we wtorek na cotygodniowej konferencji z korespondentami zagranicznymi i przedstawicielami prasy krajowej. W związku z publikacjami prasowymi dotyczącymi samorządności przedsiębiorstw oświadczył, że intencją rządu nie było i nie jest ograniczanie zakresu samorządności załóg i zmniejszanie roli rad pracowniczych, ale wzmocnienie obu współrządzących przedsiębiorstwem członów. Rząd w całkowitej zgodności ze stanowiskiem wielokrotnie wyrażanym przez kierownicze instancje PZPR, uważa samorząd pracowniczy za trwałą instytucję ustrojową wymagającą umacniania i rozwijania. Pozycja samorządu nie jest i nie

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Partia u skalników w Klęczanach

(Inf. wł.) Od kilku dobrych lat trwa rozbudowa wyrobisk Kopalni Skalnych Surowców Drogowych w Klęczanach. Zainwestowano tam sporo pieniędzy, by uzyskać wzrost 400 tys. t tłucznia dla potrzeb kolejnictwa. Rozruch po rozbudowie nastąpi w II kwartale 1987 r. Przy tej okazji Klęczany postawiły na automatyzację procesów technologicznych, zwłaszcza przy kruszeniu kamienia. Robi się cośkolwiek dla poprawy warunków pracy 412-osobowej załogi w Klęczanach i zakładów podległych w Osielcu i Wierchomli. Skalnicy z Klęczan, pracując cały rok „pod chmurką" mało chorują, a zarabiają też nie najlepiej. Są wierni

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Ciepły listopad

WARSZAWA (PAP). Początek listopada jest dość ciepły i słoneczny. Prawdopodobnie taki typ pogody utrzyma się jeszcze przez najbliższe dni. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje do 10 grudnia średnie temperatury i opady w normie. Średnia temperatura dla okresu od 11 listopada do 10 grudnia obliczona na podstawie wieloletnich obserwacji z lat 1900—1977 wynosi od plus 0,6 do plus 2,4 st., zaś opady w tym czasie kształtują się w granicach 30—46 mm.

W drugiej dekadzie listopada będzie na ogół ciepło. Przewiduje się temperatury maksymalne od 8 do 13 st., a minimalne od 0 do plus 5 st. Niewielkie opady. W trzeciej dekadzie listopada i na początku pierwszej dekady grudnia wystąpią wahania temperatury maksymalnej

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

List na 1. stronę

Opinie i poglądy prezentowane przez naszych Czytelników nie zawsze zgodne są z poglądami redakcji.

O Daszyńskim raz jeszcze

W „Gazecie Krakowskiej" w artykule poświęconym Ignacemu Daszyńskiemu znalazło się zdanie, wyraźnie niezgodne z prawdą historyczną i głęboko krzywdzące tak samego Daszyńskiego, jak i partię, której przewodził. „Jego działalność organizatorska — piszą autorzy artykułu — to nie walka o poprawę warunków bytu, o skrócony czas pracy, ale o prawa obywatelskie, o powszechne prawo wyborcze".

Tymczasem Daszyński walczył — i to z ogromną żarliwością — i o jedno, i o drugie, był w pełnym tego słowa znaczeniu „trybunem ludu", społecznym radykałem i orędownikiem praw socjalnych robotnika i chłopa. Nie był rewolucjonistą, uważał, że społeczne reformy stanowią zabieg leczniczy, który skutecznie przeprowadzony „w majestacie prawa" doprowadzi do socjalizmu bez konieczności zastosowania przewrotu rewolucyjnego, ale tego typu światopogląd bynajmniej nie negował potrzeby akcji na rzecz poprawy warunków pracy i skrócenia czasu pracy szerokich mas robotniczych.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Krakowskie Dni Literatury

Leszek Bugajski laureatem nagrody im. K. Wyki • Biesiada literacko-muzyczna w Sukiennicach

(Inf. wł.) Wczoraj zakończyły się krakowskie V Dni Literatury i XI Dni Poezji. Tegoroczna edycja odznaczała się niezwykle bogatym programem: odbyło się około 80 imprez (spotkania i wieczory autorskie, sesje krytyczno-literackie, odczyty, podpisywanie książek przez pisarzy w księgarniach, seanse filmowe itp.). „Dniami" objęto także sześć podkrakowskich miast. Z roku na rok stają się one coraz bardziej znaczącą imprezą na mapie kulturalnej województwa.

Również wczoraj uroczyście wręczono Nagrodę Literacką m. Krakowa im. Kazimierza Wyki. Laureatem został **Leszek Bugajski** „za wybitne osiągnięcia w dziedzinie krytyki literackiej odznaczające się obiektywizmem w opisywaniu zjawisk współczesnej literatury". Nagrodę wręczył prezydent **Tadeusz Salwa** w obecności m. in. sekretarza KK PZPR **Jana Czepiela**, przewodniczącego KR PRON **Ryszarda Zielińskiego**, oraz wicepre-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Pół wieku pracy artystycznej Hanki Bielickiej

Prosimy o bis, prosimy o bis...

(Z. Otałęga relacjonuje z Warszawy)

„Najpiękniejsza chrypka świata" — powiedzieli Gozdawa i Stępień; „umie na pamięć tekst zanim go jeszcze autor zdążył napisać" — dodał Ludwik Sempoliński, a dyrektor Teatru „Syrena" Witold Filler podsumuje to tak: „Pierwszy z tych komentarzy w jakimś stopniu określa sceniczną osobowość artystyki, drugi mówi coś o stylu jej pracy". Bo też „jest HANKA BIELICKA kobiecym szatanem, który dwoi się i troi na wszystkich frontach, jakie zdołała wymyśleć współczesna kultura masowa."

Jest w radiu, w telewizji, na estradzie i mowu w „Syrenie". Jest zawsze — jako ucieleśnienie fertycznej i miłej kobiecości. Tej bez pozy na diaboliczność, na fatalność, na pokuśny seks.

Hanka Bielicka powróciła do „Syreny" po 10 latach od emerytalnego odejścia i w „Śmiechu na linii" Daniela Passenta, Marka Grońskiego (na jubileusz „Szpilek") mówiła swoje monologi o mamie z Kuwejtu czy „pani Cielęcinie", a widownia śmiała się do łez.

Poniedziałkowy wieczór w teatrze „Syrena" był wielkim świętem; pieśnią „100 lat" rozpoczęło się barwne widowisko jubileuszowe „Prosimy o bis Pani Hanko" w reżyserii Andrzeja Marii Marczewskiego, a w roli gwiazdy, oczywiście, Hanka Bielicka w różnych wcieleniach scenicznych i estradowych, począwszy od jej ról dramatycznych w sztukach Brechta i Zapolskiej, a skończywszy na postaci Wiechowskiej Sabiny Piesek.

Przesuwały się na scenie coraz to inne fragmenty ale zawsze królowała Bielicka:

Co Mamusia chce? Ona — Zbyszko, ja długów płacić nie będę, nie na tom cię mlekiem karmiła, żebyś nasze uczciwe, szanowne nazwisko po ka-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Reporter „Gazety" pyta:

Czy tona węgla z nowej kopalni będzie kosztowała 20 tys. złotych?

(Jacek Balcewicz telefonuje z Katowic)

Ciekawy jestem czy ktoś zgadnie: ile mamy w Polsce czynnych kopalń węgla kamiennego? Sześćdziesiąt dziewięć. Ponadto w budowie znajdują się cztery dalsze: Budryk, Kaczyce, Warszowice na Śląsku i K-2 w Lubelskim Zagłębiu Węglowym. Trwają też przygotowania i prace planistyczne, dotyczące rozpoczęcia budowy piątej kopalni noszącej — roboczą jeszcze — nazwę Michałowice.

W tym roku wszystkie nasze kopalnie powinny wydobyć łącznie 192 mln ton węgla i... ciągle go mało. W tej chwili mamy ok. 5,1 mld ton zasobów, udostępnionych — jak to mawiają fachowcy — poziomami eksploatacyjnymi. Jest to węgiel do wzięcia zaraz. Jak łatwo policzyć, na każdą kopalnię przypadają 74 mln ton węgla. Przy obecnym poziomie wydobycia — każdego roku, statystycznie rzecz biorąc — powinny się „skończyć" nie mniej, nie więcej tylko... dwie i pół kopalni.

Nie ma obaw, zasoby węgla powinny nam jeszcze wystarczyć na co najmniej sto lat. Ale trzeba budować nowe kopalnie, modernizować i pogłębiać stare — schodzić po węgiel coraz głębiej, nawet i kilometr do wnętrza ziemi, przeciwstawiać się coraz trudniejszym warunkom eksploatacji. To wszystko kosztuje grube pieniądze, zaś nowe kopalnie rodzą się długo — ich budowa trwa średnio 8—10 lat, nie licząc oczywiście kilkuletniego jeszcze okresu dochodzenia do pełnej zdolności wydobywczej. Górnicy obli-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Od 1990 roku

Nowoczesny kabel telekomunikacyjny Mielno — Bornholm

WARSZAWA (PAP). W Ministerstwie Łączności zakończyło się 11 bm. spotkanie przedstawicieli służb telekomunikacyjnych z krajów skandynawskich i Polski poświęcone wspólnej budowie nowego kabla podmorskiego przez Bałtyk.

Jak już informowaliśmy, na dnie Bałtyku pomiędzy Miel-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Niecodzienny gość na Bałtyku

Biały wieloryb u brzegów Półwyspu Helskiego

GDAŃSK (PAP). Załogi kilku kutrów rybackich, które przed sztormową falą schroniły się niedawno w odległości 4 km od helskiej latarni, na wodach o głębokości ok. 30 m — zetknęły się z niecodziennym zjawiskiem. W pobliżu łodzi, podczas słonecznej pogody, co chwilę wynurzał się z wody biały wieloryb, ok. 7-metrowej długości. Jeden z rybaków miał przy sobie aparat fotograficzny i zrobił zdjęcie przed zniknięciem morskiego ssaka w głębinach.

Podobny przypadek miał miejsce przed 3 laty, kiedy u wybrzeży szwedzkich pojawił się kilkunastometrowy wieloryb. Do jego wypłoszenia ze stosunkowo małego morza, jakim jest Bałtyk, Skandynawowie zastosowali nawet e-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Dziwnymi drogami chodzą ludzkie losy

Były żołnierz włoski odnalazł się po 47 latach... pod Katowicami!

RZYM (PAP). „Droga mamo — czuję się dobrze i przepraszam, że o Was zapomniałem" — napisał niedawno do swojej rodziny w małym miasteczku Sant, Angelo di Brolo w rejonie Messyny, b. żołnierz włoski **Edoardo Balgo**, którego 47 lat temu powołano do wojska, a później skierowano na front wschodni, do ZSRR. Od tamtego czasu nie dał znaku życia, a obecnie odezwał się z... Wieszowej koło Katowic.

Włoski dziennik „Corriere della Sera" opisuje rzecz całą jako swego rodzaju sensację i podkreśla, że kończąca obecnie 100 lat życia matka Edoardo nigdy nie pogodziła się z myślą, że syn mógłby nie żyć! Dlaczego do tej pory nie kontaktował się z nikim ze

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

W Moskwie zakończył się szczyt RWPG

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

łeczno-gospodarczego bratnich państw, podniesienia poziomu życia ich narodów.

Wymieniono poglądy na temat aktualnych problemów obecnej sytuacji międzynarodowej. Uczestnicy spotkania poparli pryncypialne stanowisko Związku Radzieckiego w Reykjaviku i podkreślili konieczność zwiększenia wspólnych wysiłków w walce o likwidację broni nuklearnej i redukcję broni konwencjonalnej, o umocnienie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Spotkanie upłynęło w atmosferze serdeczności i otwartości, wzajemnego zrozumienia oraz jedności we wszystkich omawianych sprawach.

*

MOSKWA (PAP). Sekretarz generalny KC KPZR **Michaił Gorbaczow** wręczył we wtorek na Kremlu I sekretarzowi KC KP Kuby **Fidelowi Castro** Order Lenina.

Odznaczenie przyznano kubańskiemu przywódcy za wybitne zasługi w rozwoju braterskiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy między narodami ZSRR i Kuby oraz za duży wkład w umacnianie pokoju i socjalizmu, a także w związku z 60. rocznicą jego urodzin.

Partia u skalników w Klęczanach

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

zakładowi i zawodowi, który obrali na całe swoje życie.

Wczoraj w KSSD w Klęczanach obradowała konferencja sprawozdawczo-wyborcza, na której reaktywowano Komitet Zakładowy PZPR. W obradach uczestniczył I sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu **Józef Brożek.** Wybrano władze. I sekretarzem KZ wybrany został **Władysław Kunicki,** a przewodniczącym ZKKR, **Henryk Żaroffe.** (k-b)

Czy tona węgla z nowej kopalni będzie kosztowała 20 tys. złotych?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

czyli, iż dla utrzymania wydobycia węgla na poziomie 195 mln ton, potrzeba im w tej pięciolatce 588 mld zł. Komisja Planowania orzekła, że stać nas będzie tylko na 370 mld zł, a w najlepszym wypadku, przy sprzyjających wynikach gospodarczych, na 425 mld zł. W tej sytuacji grozi nam spadek wydobycia poniżej granicznej wielkości 192 mln ton już w 1990 roku oraz spowolnienie innych przedsięwzięć jak np. programu ochrony wód powierzchniowych przed nadmiernym zasoleniem wodami dołowymi. Nie pozostaje nic innego jak oszczędzać węgiel. I najwyższa już pora aby nie tylko pisać i mówić na ten temat, ale przede wszystkim działać w tym kierunku. Rzetelnie, intensywnie i konkretnie.

— Czy to prawda, jak podaje „Związkowiec" że koszt wydobycia tony węgla w nowo budowanych kopalniach będzie wynosił ponad 20 tys. złotych? — z takim pytaniem do wiceministra górnictwa i energetyki Eugeniusza Ciszaka zwrócił się reporter „Gazety".

— Być może są to jakieś prognostyczne spekulacje, ale takie dane nie pochodzą z resortu — powiedział minister Ciszak. Chociaż nie wykluczone, że w przyszłości jeśli np. koszt stali czy cementu wzrośnie dziesięciokrotnie, to i cena wydobycia węgla osiągnie taką wartość. Zresztą nie jest to wielkość abstrakcyjna, składają się na nią koszty budowy kopalni, ich utrzymania, płace górników itp. Niemniej jednak kwota 20 tysięcy złotych za tonę jest dzisiaj nieprawdziwa.

JACEK BALCEWICZ

Ogłoszenia ekspresowe

MECHANIKA I ELEKTRYKA do konserwacji urządzeń pralniczych *przyjmie* firma zagraniczna. Oferty K-10297 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MOTOROWER „Romet" z przyczepką — sprzedam. Tel. 47-19-27. g-45955

ŚRÓDMIEŚCIE! Mały lokal na usługi — kupię lub wynajmę. Oferty 46080 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PIEC gazowy c.o., produkcji ZSRR — sprzedam. Tel. grzecznościowy 55-23-26, godz. 17—19. g-46097

GOSPODARSTWO 5,80 ha, w tym działki, zabudowania — sprzedam. Anna Smoleń, Królówka 207.

WROCŁAW! Mieszkanie 2-pokojowe — zamienię na Kraków. Oferty 46311 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

CHARTY angielskie — sprzedam. Tel. 66-17-31. g-45082

BLACHĘ ocynkowaną, trapezową, 4 tony — zdecydowanie kupię. Oferty 46309 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

LEWE przednie nadkole do Zastavy 1100P — kupię. Wiadomość: Brzesko, tel. 317-90. T-40220

SUFCZYN! Działki budowlane, uzbrojone — sprzedam. Wiadomość: Genowefa Michałek, 32-850 Dębno 134. T-40224

ORGANY Farfisa, dwa manuały, Leslie 115W — sprzedam. Tarnów, Głowackiego 6/29, wieczorem.

OBCOKRAJOWIEC — poszukuje samodzielnego, 2-pokojowego mieszkania, z telefonem. Tel. 37-87-94, po godz. 17. g-46044

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE *zatrudni* **pracownika do projektowania i wykonywania wzorów dziewiarstwa ręcznego.** Zgłoszenia należy kierować: „Prasa" Kraków, Wiślna 2 dla nr K-10076.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „BUDOSTAL-3"

zatrudni zaraz

kierownika budowy

ze znajomością języka niemieckiego

Wszelkich informacji udziela Dział Zatrudnienia i Płac, tel. 44-19-01 i Dział Eksportu, tel. 44-60-18. K-10262

GENERALNA DYREKCJA BUDOWNICTWA HYDROTECHNICZNEGO I RUROCIĄGÓW ENERGETYCZNYCH „ENERGOPOL"

Zakład Budownictwa Inżynieryjnego w Krakowie, ul. Salwatorska 14

zatrudni pilnie

pracowników wykwalifikowanych w zawodach:

- operator dźwigu z uprawnieniami II kat.
- cieśla
- zbrojarz
- murarz

na stanowiska nie robotnicze:

- kierownika działu finansowego
- inspektora bhp
- inspektora ds. księgowości materiałowej
- inspektora ds. inwentaryzacji
- majstrów budowy z uprawnieniami
- kosztorysantów

Zakład zapewnia nagrody z zysku, posiłki regeneracyjne, dowóz pracowników.

Wynagrodzenie wg zakładowego systemu wynagradzania.

Zgłoszenia w Dziale Kadr i Eksportu Kraków, ul. Salwatorska 14, tel. 21-24-04. K-10276

Uroczystości w 68. rocznicę odzyskania niepodległości

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

stość upamiętniająca 68. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Przybyli na nią tłumnie mieszkańcy miasta oraz nauczyciele i młodzież szkolna z narodowymi flagami. W uroczystości, zorganizowanej z inicjatywy Rady Wojewódzkiej i Miejskiej PRON, uczestniczyli przedstawiciele politycznych i administracyjnych władz miasta i województwa, delegacje zakładów pracy, funkcjonariusze milicji, harcerze, przedstawiciele LWP i organizacji społecznych.

Przy blasku zniczów recytowano patriotyczne wiersze. W rytm werbli wiązanki kwiatów i wieńce złożyli: działacze PRON z przewodniczącym Rady Wojewódzkiej **Janem Kuczkiem** na czele, sekretarze KW PZPR **Jan Karkowski** i **Franciszek Rachwał,** przedstawiciele stronnictw: prezes WK ZSL **Władysław Partyła** i wiceprzewodniczący WK SD **Jerzy Hersz,** a także pracownicy Urzędu Wojewódzkiego, na czele z wicewojewodą **Jerzym Sobeckim.** (eis)

W rocznicę Rewolucji Październikowej

Z okazji rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i odzyskania niepodległości Zarząd Dzielnicowy ZBoWiD Kraków-Śródmieście zorganizował 10 bm. wieczór wspomnień kombatantów.

Po przemówieniu okolicznościowym wręczono zasłużonym kombatantom odznaczenia państwowe. Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: **Bogusław Majewski, Stanisław Prorok, Józef Welc,** a Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski — **Ewa Czajewicz, Emilia Korańska, Władysław Maderak.** Wręczono również Medale „Zwycięstwa i Wolności", Medale „Za wojnę obronną 1939" oraz Krzyże Oświęcimskie.

W spotkaniu uczestniczył i dokonał dekoracji odznaczeniami przewodniczący DRN Śródmieście **Zygmunt Kopacz.**

Nowoczesny kabel

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

nem a Bornholmem położony zostanie ponad 100-kilometrowy odcinek kabla światłowodowego, spełniającego współczesne wymogi ruchu telefonicznego, telegraficznego, teleksowego, transmisji danych, a także wzajemnego przekazu programów radiowo-telewizyjnych. Pozwoli on zwielokrotnić dotychczasową liczbę łączy np. telefonicznych — z 60 do kilkudziesięciu tysięcy. Zapewni również wiele dodatkowych połączeń (tranzytem via Wielka Brytania i kabel transatlantycki) ze Stanami Zjednoczonymi i Kanadą.

Jak ustalono w Warszawie, niezbędne czynności związane z badaniem dna Bałtyku na odcinku Mielno — Bornholm, rozpoczną się w 1988 roku, zaś latem 1990 r. nastąpi decydująca faza ułożenia wspólnej, podmorskiej linii światłowodowej. Będzie ona mogła podjąć pracę niemal natychmiast po zakończeniu wspomnianej operacji.

Były żołnierz włoski

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

swoich bliskich i jakie były szczegóły jego wojennych losów — nie wiadomo.

Jeszcze przed służbą wojskową ożenił się z Włoszką, która obecnie pobiera rentę wdowią. Okazało się, że E. Balgo ma trzech synów z Rosjanką, która już nie żyje. Matka, pięć sióstr i rodzina liczącego obecnie 71 lat pana Balgo oczekiwała jego przyjazdu do Włoch po otrzymaniu listu. Przedstawiciel ambasady włoskiej w Warszawie, który się z nim skontaktował by sprawdzić, czy istotnie „zaginiony" chce wrócić do rodzinnego domu, usłyszał: „Nie mogę się ruszyć z Wieszowej"... Sprawa ta zainteresowała również inne gazety włoskie. Do polskiej ambasady w Rzymie zwracają się dziennikarze z zamiarem wyjazdu do Polski, by porozmawiać z E. Balgo.

Ciepły listopad

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

od minus 1 do plus 7 st., a minimalnej od minus 5 do plus 3 st. Okresami opady śniegu i deszczu. W pozostałym okresie będzie już znacznie chłodniej — temperatury maksymalne od minus 3 do minus 8 st., a minimalne od minus 7 do minus 12 st., okresami opady śniegu.

W ciągu najbliższych czterech tygodni można spodziewać się około 10 dni z temperaturą maksymalną powyżej plus 5 st., około 10 dni z temperaturą minimalną poniżej minus 5 st., oraz około 16 dni z opadem.

Pożegnanie radzieckich projektantów

(Inf. wł.) Wczoraj, w ramach obchodów 69. rocznicy Rewolucji Październikowej w klubie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — „Trojka" w Nowej Hucie odbyła się uroczystość pożegnania grupy radzieckich projektantów uczestniczących w modernizacji Walcowni Gorącej Blach w Kombinacie Metalurgicznym Huta im. Lenina. Przeprowadzona modernizacja umożliwi poprawienie warunków pracy załogi, usprawni procesy technologiczne poprzez podniesienie jakości blach przeznaczonych w dalszych liniach dla potrzeb Walcowni Blach Karoseryjnych oraz polskiego przemysłu okrętowego.

Funkcjonujące nieprzerwanie od 30 lat urządzenia walcownicze wymagały modernizacji, która poza wspomnianymi wcześniej efektami w znaczący sposób wpłynie na ochronę naturalnego środowiska naszego miasta. **(sta)**

O Daszyńskim raz jeszcze

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Daszyński i jego partia — PPSD — wychowała setki wybitnych działaczy spółdzielczych, samorządowych, którzy odgrywali potem w okresie II Rzeczypospolitej bardzo często wybitną rolę w walce o prawa socjalne robotników, także i w akcji strajkowej, niezależnie od tego stając w obronie demokracji parlamentarnej.

Z poważaniem

Prof. dr **JÓZEF BUSZKO**

Pożar na radzieckim statku pasażerskim

Dwóch członków załogi poniosło śmierć

MOSKWA (PAP). Jak informuje agencja TASS w poniedziałek, 10 listopada, piętnaście minut po północy wybuchł pożar w maszynowni radzieckiego statku pasażerskiego m/s „Turkmenia", odbywającego rejs wycieczkowy z 300 uczniami na pokładzie.

Statek znajdował się w odległości 60 mil od Nachodki. Na rozkaz kapitana spuszczono na wodę szalupy ratunkowe. Umieszczono w nich wszystkie dzieci, a także część załogi. Po dwóch godzinach rozbitków wzięły na pokład statki, które przybyły na sygnał SOS. Pozostała na pokładzie „Turkmenii" część załogi podjęła walkę z ogniem, który z maszynowni przeniósł się na nadbudówki. Do rana 11 listopada pożar został ugaszony. Holowniki doprowadziły statek pasażerski do portu w Nachodce. W czasie pożaru dwóch członków załogi poniosło śmierć.

Wszczęto dochodzenie w celu ustalenia przyczyn pożaru.

Katastrofy, wypadki, klęski żywiołowe

(d) ● 11 bm. o godz. 5 na stacji kolejowej Łączna k. Kielc doszło do katastrofy kolejowej. Na pociąg towarowy relacji Jasienica — Chmielów najechał inny pociąg towarowy relacji Kielce — Skarżysko Kam. Na skutek zderzenia bocznego wykoleiło się kilkanaście wagonów oraz 1 lokomotywa. Ofiar w ludziach nie było.

● We wtorek masa skażonych chemicznie wód Renu znalazła się na terytorium Holandii. W wyniku pożaru w fabryce koncernu Sandoz w Bazylei, jak wiadomo, do Renu przedostało się 30 ton pestycydów, rtęci i innych odpadów toksycznych.

● Atomowe instalacje w Wielkiej Brytanii, RFN, Francji i Japonii od długiego już czasu skażają okołoziemską atmosferę radioaktywnym gazem „krypton-85". Do powyższego wniosku doszli specjaliści japońskiego towarzystwa meteorologicznego. Stwierdzono m. in., iż w minionych dziesięciu latach dwukrotnie zwiększyła się zawartość radioaktywnego gazu w atmosferze. „Krypton-85" jest ubocznym produktem w technologii przerabiania wykorzystanego już paliwa nuklearnego, stosowanego w Wielkiej Brytanii, Francji, RFN i Japonii.

● U zachodniego wybrzeża Szwecji rozbił się we wtorek w czasie rutynowego lotu patrolowego myśliwiec należący do szwedzkich sił powietrznych. Pilot maszyny zginął na miejscu.

● Śmigłowiec ratowniczy, należący do norweskich sił powietrznych, rozbił się w poniedziałek w rejonie arktycznego portu Bodoe. 6 członków załogi helikoptera zostało rannych.

Biały wieloryb u brzegów Półwyspu Helskiego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

lektrowstrząsy. Inny z koleł wieloryb, ok. 6-metrowej długości, znalazł się przed 10 laty w sieciach polskich rybaków poławiających w pobliżu Portu Północnego w Gdańsku. Trzeba było przeprowadzić całą akcję aby zagubionego walenia uwolnić z pułapki.

Ssaki z gatunku wielorybów co jakiś czas pojawiają się w Bałtyku, a później nie mogą znaleźć drogi powrotnej przez wąskie cieśniny duńskie na północny Atlantyk. W tym roku na wiosnę w sieci rybaków z Jastarni złapała się np. młoda samica morświna, zaliczana również do gatunku wielorybowatych. Niestety, nie udało się jej utrzymać przy życiu.

Zmarł prof. Tadeusz Kochmański

Urodził się w 1904 r. w Krakowie, tu ukończył Gimnazjum Klasyczne oraz w 1931 r. Wydział Górniczy ówczesnej Akademii Górniczej. Następnie do 1941 r. był miernniczym górniczym w kopalniach węgla i rud. W 1941 r. rozpoczął wykłady w kierowanej przez prof. Walerego Goetla szkole mierniczo-górniczo-hutniczej na Krzemionkach. W latach 1961—63 był rektorem Akademii Górniczej, a następnie do 1971 roku kierował Katedrą Geodezji i Ochrony Powierzchni w Politechnice Śląskiej. Następnie powrócił w mury AGH, która obdarzyła Go godnością doktora honoris causa.

Był twórcą algebry jądrowej i teorii ciągów wielowymiarowych w geodezji, przyczyniając się równocześnie do rozwoju algebry krakowianowej i jej aplikacji. Wprowadził do polskiej geodezji nowe metody statystyki matematycznej, które później znalazły zastosowanie również w medycynie np. do określania dawkowania antybiotyków. Jego życiowym osiągnięciem twórczym była oryginalna teoria wpływów podziemnej eksploatacji górniczej na górotwór i powierzchnię terenu. Był też współtwórcą polskiej metody wybierania węgla w filarach ochronnych szybów tzw. kostką szybową.

Przez wiele lat opiekował się ośrodkiem automatyzacji obliczeń działającym na Wydziale Geodezji Górniczej AGH. Wychował całe zastępy geodetów górniczych, tworząc jednocześnie własną szkołę naukową. Odszedł od nas żarliwy badacz, gotowy zawsze do autentycznych dyskusji naukowych. Nauka i polskie górnictwo poniosły bolesną stratę.

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 4 listopada 1986 r. zmarł nagle w wieku 60 lat nasz drogi Kolega

TADEUSZ KYRC

technik drogowy,

który 38 lat swego życia poświęcił budowie i utrzymaniu dróg na ziemi sądeckiej i za swą pracę odznaczony został Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz innymi odznaczeniami zawodowymi i regionalnymi.

Tracimy w Nim oddanego i niestrudzonego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia

DYREKCJA, POP PZPR I ZWIĄZKI ZAWODOWE REJONU DRÓG PUBLICZNYCH W NOWYM SĄCZU oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY

Seria zamachów terrorystycznych

(d) PARYŻ. W nocy z poniedziałku na wtorek stolicą Francji wstrząsnęły trzy silne eksplozje, które nastąpiły prawie jednocześnie. Zamachu dokonano na biuro koncernu samochodowego Peugeot. W krótkim odstępie czasu eksplodowała bomba podłożona przed budynkiem koncernu naftowego „Total Oil Company" na przedmieściu Paryża La Defense. Trzecia bomba eksplodowała przed budynkiem towarzystwa ubezpieczeniowego „Coface Hoch".

Do zamachów przyznała się organizacja terrorystyczna „Action Directe".

BELFAST. W uniwersyteckiej dzielnicy Belfastu nieznany zamachowiec zastrzelił w poniedziałek 40-letniego oficera policji. Jest to już 57 ofiara gwałtu i przemocy w tej brytyjskiej prowincji od początku bieżącego roku. Zamach był dziełem IRA.

ANTWERPIA. Nieznani sprawcy dokonali we wtorek nad ranem zamachu na największą synagogę w Antwerpii, mieście będącym głównym skupiskiem społeczności żydowskiej w Belgii. Silna eksplozja spowodowała duże szkody materialne. Nie było zabitych ani rannych.

KRÓTKO

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

w stosunkach między USA a Chińską Republiką Ludową".

CHINY otrzymają jeszcze w tym roku 600 milionów dolarów kredytu z Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Jak podaje agencja Xinhua, powołując się na dyrektora MFW, przyznanie pożyczki jest wyrazem poparcia dla rządu chińskiego przeprowadzającego reformy ekonomiczne. Dotychczas Chiny pożyczyły od MFW 930 mln dolarów. Z sumy tej spłaciły 550 mln dolarów.

PREMIER Egiptu **Atef Sedki** zakończył formowanie nowego rządu, w którym kluczowe stanowiska zachowali ministrowie z poprzedniego gabinetu **Ali Lotfego.** Nowy gabinet zostanie zaprzysiężony po zatwierdzeniu go przez prezydenta **Hosni Mubaraka.**

DZIĘKI wysiłkom mediacyjnym Syrii dwóch uprowadzonych w tym roku w Libanie Francuzów — **Camille Sontag** i **Marcel Coudari** — zostało we wtorek uwolnionych. Zakładników przewieziono we wtorek nad ranem pod eskortą z zachodniego Bejrutu do stolicy Syrii, Damaszku, gdzie przekazano ich przedstawicielom władz francuskich.

W BELFAŚCIE ekstremiści protestanccy utworzyli nową grupę bojową o nazwie „Ulster Resistance", do której należy już ponad tysiąc członków. Celem nowej organizacji jest walka o zniesienie podpisanego w ubiegłym roku między W. Brytanią a Republiką Irlandzką porozumienia w sprawie ograniczonego prawa Dublina do współdecydowania o losach Irlandii Północnej.

SĄD WOJSKOWY w Berlinie skazał we wtorek obywatela RFN **Rolfa Brambacha** na karę 15 lat pozbawienia wolności za działalność szpiegowską przeciwko NRD. W trakcie podróży po NRD Brambach zbierał informacje szpiegowskie, które następnie przekazywał swym mocodawcom z federalnej służby wywiadowczej (BND).

Z dalekopisu

NAJSTARSZA POLKA

(d) Mieszkanka Sieniawy k. Łagowa (woj. zielonogórskie) — najstarsza bodaj Polka — **Stefania Kozłowska** obchodziła 114. urodziny. Sędziwa staruszka dochowała się 11 wnuków i 19 prawnuków. Urodziła się w 1872 r. na Wołyniu, do Polski na ziemie odzyskane przyjechała wraz z całą rodziną po II wojnie. Samopoczucie pani Stefanii ciągle jest godne pozazdroszczenia, porusza się o własnych siłach, chadza na krótkie spacery wokół domu.

FAŁSZERZE DOLARÓW

Policja bawarska poinformowała, że w poniedziałek aresztowano siedem osób podejrzanych o rozprowadzanie fałszywych banknotów dolarów.

Fałszywe banknoty dolarowe na łączną sumę ok. 1 mln znaleziono po aresztowaniu 22-letniego bezrobotnego, który usiłował wprowadzić w obieg kilka podrobionych banknotów w Augsburgu.

Policja podejrzewa, że jeszcze 3 mln fałszywych dolarów fałszerze przerzucili do Austrii.

SPORT SPORT

Cracovia w pierwszej szóstce

Wczoraj hokeiści ekstraklasy rozegrali kolejne mecze mistrzowskie. **Cracovia w meczu wyjazdowym w Łodzi** z ŁKS zremisowała 5:5 (4:0, 1:4, 0:1). Spotkanie miało niezwykły przebieg. W pierwszej tercji goście grali bardzo dobrze i niepodzielnie panowali na lodowisku. Łodzianie nie byli w stanie ani przez moment nawiązać wyrównanej walki z dobrze dysponowanym zespołem krakowskim. Już w 6 minucie Cracovia zdobyła prowadzenie po strzale **Stebleckiego,** minutę później ten sam zawodnik podwyższył wynik na 2:0. W 12 minucie **Bomba** zdobył trzecią bramkę dla gości, a w 16 Klich popisał się celnym strzałem. Początek drugiej tercji był także pomyślny dla Cracovii, która w 27 minucie prowadziła już 5:0 po strzale **Pieczonki.**

Łodzianie nie dali jednak za wygraną i oni teraz przejęli inicjatywę. W ciągu czterech minut zdobyli 4 gole, trzy razy celnie strzelał **Piasecki,** a raz **Masłowski.** Warto dodać, że w tej tercji Stopczyk nie wykorzystał karnego, jego strzał obronił Jaskiernia. W ostatniej części spotkania w 54 min. łodzianie wyrównali po strzale **Kuśmidera.**

Dzięki temu remisowi krakowianie zapewnili sobie miejsce w pierwszej szóstce zespołów ekstraklasy.

Podhale Nowy Targ pokonało GKS Katowice 12:3 (6:2, 2:0, 4:1). Bramki dla Podhala zdobyli: Szopiński 3, Kowalczyk i Wronka po 2, oraz Batkiewicz, Ruchała, Matras, Chowaniec i K. Ruchała, po 1, dla GKS Katowice: Lech, Kubina i Machuła.

Zdecydowana przewaga gospodarzy, którzy mogli to spotkanie wygrać w jeszcze większych rozmiarach.

Pozostałe wyniki: GKS Tychy — Naprzód Janów 5:7 (0:3, 0:2, 5:2), Polonia Bydgoszcz — Stoczniowiec Gdańsk 1:5 (0:2, 1:0, 0:3), Zagłębie Sosnowiec — Polonia Bytom 9:4 — mecz rozegrany awansem.

1.	Polonia Byt.	26: 6	84—41
2.	Zagłębie	25: 7	83—48
3.	**PODHALE**	24: 8	85—40
4.	Naprzód	22:10	80—57
5.	**CRACOVIA**	16:16	51—56
6.	Tychy	14:18	68—64
7.	ŁKS	12:20	64—84
8.	Stoczniowiec	9:23	44—78
9.	Katowice	6:26	53—94
10.	Polonia Byd.	6:26	36—86

T. G.

Dlaczego zabrakło mistrzyń Polski?

W Rudzie Śląskiej rozegrano drużynowe mistrzostwa Polski w gimnastyce artystycznej w klasie mistrzowskiej. Złoty medal zdobył Energetyk Poznań. W zawodach nie wzięły udziału zeszłoroczne mistrzynie Polski — zespół Krakusa Kraków. Co było powodem absencji krakowianek?

— Ubiegłoroczna drużyna mistrzowska została po prostu zdekompletowana — mówi trenerka Krakusa **KRYSTYNA GEORGIEW.** Zakończyły kariery sportowe Maria Lelowicz i Barbara Kasperczyk. Przerwała ostatnio treningi Teresa Folga, która nadrabia obecnie zaległości na uczelni i nie mogła wystąpić. Folga co prawda pojechała do Rudy Śląskiej, weszła nawet na planszę, ale tylko po to, aby pozować do zdjęć do filmu pt. „Sen Teresy". Mogliśmy wysłać na mistrzostwa zawodniczki z klasą pierwszą, które miały prawo startu w tych zawodach, jednakże nie były one najlepiej przygotowane wskutek moich częstych wyjazdów w ostatnim czasie na zawody z Folgą. Faktem jest, że mamy szerokie zaplecze i odejście dwóch czołowych gimnastyczek wcale nie oznacza, że rozpadła nam się drużyna na dłuższy czas. W przyszłym roku już na pewno weźmiemy udział w mistrzostwach drużynowych.

Na razie przygotowujemy się do drużynowych mistrzostw Polski dziewcząt z II klasą, które odbędą się za kilka dni w hali krakowskiej AWF. Mam nadzieję, że moje podopieczne zdobędą jeden z medali. A z początkiem kwietnia przyszłego roku także w Krakowie rozegrane zostaną indywidualne mistrzostwa Polski w gimnastyce artystycznej. Będziemy więc mieli znów okazję obejrzeć w akcji nasze najlepsze zawodniczki.

(tg)

Bogaty sezon 1987 roku polskich piłkarzy

Ciekawie zapowiada się przyszły rok dla polskiej reprezentacji piłkarskiej. Obok spotkań eliminacyjnych do mistrzostw Europy z Cyprem, Grecją, Węgrami i Holandią rozegrają też kilka, najprawdopodobniej atrakcyjnych spotkań towarzyskich. W marcu spotkałaby się ze Szwecją i Szkocją. Na czerwiec planowane są spotkania z Danią i Hiszpanią. Prowadzone są także pertraktacje dotyczące spotkań z Francją i z Włochami. Nie wiadomo jednak jeszcze, czy wszystkie te zamierzenia zostaną zrealizowane. Pod koniec lipca kadrowicze mają wyjechać na zagraniczne tournée i rozegrać 3 mecze kontrolne.

Trener Wojciech Łazarek rezygnuje z dłuższych zgrupowań przed najważniejszymi meczami, które zastąpione zostaną kilkudniowymi konsultacjami. (t)

W kilku wierszach

(g) ● Mistrzostwa świata w podnoszeniu ciężarów: w wadze 75 kg złoty medal zdobył Aleksander Warbanow (Bułgaria) — 377,5 kg, srebrny — Borislaw Gidikow (Bułgaria) — 372,5 kg, a brązowy — Andrei Socaci (Rumunia) — — 350,0 kg. Warbanow ustanowił rekord świata w podrzucie — w 4 próbie 215,0 kg.

● Trener Wojciech Łazarek powołał do kadry na mecz z Holandią w Amsterdamie (19 bm.) Włodzimierza Smolarka (Eintracht Frankfurt) i Romana Wójcickiego (FC Homburg). Niewykluczony jest także udział w tym meczu Zbigniewa Bońka (AS Roma).

● Rene van der Gip z PSV Eindhoven został powołany do kadry piłkarzy Holandii na mecz z Polską. Trener Rinus Michels, który wcześniej wytypował 15 zawodników, wezwał van der Gipa na zgrupowanie w Zeist, gdzie trenują reprezentanci Holandii.

● Węgierski piłkarz, wielokrotny reprezentant kraju Antal Roth grający w pierwszoligowym klubie Pecs, podpisał czteroletni kontrakt z Feyenoordem Rotterdam.

● Dwaj lekkoatleci amerykańscy dyskobol Greg McSevaney i miotacz kulą Joe Zelezniak zostali zdyskwalifikowani przez Amerykański Kongres Lekkoatletyczny (TAC) za stosowanie niedozwolonych środków dopingujących podczas Festiwalu Olimpijskiego, rozgrywanego w lecie br. w Indianapolis.

● W zaległym spotkaniu I ligi koszykarek ŁKS Łódź pokonał Włókniarza Białystok 98:71 (57:27).

Klasa międzyokręgowa Nowy Sącz — Tarnów

(g) Tarnovia — Wisłoka II 5:1, Jadowniczanka — Błękitni 2:1, Chemik — Sandecja II 3:1, Kolejarz — Unia Niedomice 3:0, Poroniec — Harnaś 1:1, Straszęcin — Glinik II 2:0, Start — BKS 0:0, Unia II Tarnów — Okocimski 0:0.

1.	Tarnovia	15	27	33: 7
2.	Poroniec	15	21	27:14
3.	BKS	15	18	18: 9
4.	Błękitni	15	18	23:18
5.	Jadowniczan.	15	17	23:18
6.	Glinik II	15	16	13:12
7.	Straszęcin	15	16	20:20
8.	Sandecja II	15	15	22:24
9.	Okocimski	15	15	10:14
10.	Unia II T.	15	14	22:20
11.	Chemik	15	13	14:28
12.	Harnaś	15	12	18:20
13.	Unia N.	15	11	17:26
14.	Start	15	10	10:20
15.	Kolejarz	15	9	13:20
16.	Wisłoka II	15	8	16:37

Klasa okręgowa — Nowy Sącz

(g) Poprad — Wierchy 1:1, Bór — Helena 2:0, Witowice — Sokolica 3:0, Limanovia — Grybovia 3:1, Zawada — Sokół 3:0, Świniarsko — Turbacz 2:1, mecz SNPTT — Dunajec nie odbył się.

1.	Zawada	13	24	41: 8
2.	Wierchy	13	18	30:14
3.	Dunajec	12	17	35:22
4.	Limanovia	13	15	20:16
5.	Świniarsko	12	14	18:10
6.	Bór	13	14	18:25
7.	Poprad	13	13	15:17
8.	Helena	13	12	26:25
9.	Sokół	13	12	16:22
10.	Grybovia	13	12	26:33
11.	SNPTT	12	10	20:22
12.	Witowice	12	8	16:19
13.	Turbacz	13	5	12:36
14.	Sokolica	13	4	5:29

Klasa okręgowa — Tarnów

(g) Gosławice — Radłovia 2:2, Żabno — Wierzchosławice 1:1, Tamel — Cikowice 1:1, Wolania — Zakliczyn 2:0, Tuchovia — Odporyszów 1:1, Tarnovia II — Radomyśl 3:3, Dąbrovia — Ciężkowice 1:2, Łętowice — Borzęcin 1:0.

1.	Tamel	15	26	50:11
2.	Wolania	14	20	20:10
3.	Zakliczyn	15	19	32:22
4.	Radomyśl	14	19	24:15
5.	Odporyszów	15	18	22:17
6.	Gosławice	15	16	24:18
7.	Cikowice	15	15	24:19
8.	Tarnovia II	15	14	32:35
9.	Tuchovia	15	14	17:23
10.	Łętowice	15	13	15:20
11.	Radłovia	15	12	26:39
12.	Borzęcin	15	11	25:33
13.	Ciężkowice	15	11	25:35
14.	Wiechrzosł.	15	11	23:38
15.	Żabno	15	10	23:34
16.	Dąbrovia	15	9	19:32

SUŁKOWICE: wychowanie przez pracę

Wiele mówimy — nie od dzisiaj zresztą — o wychowaniu przez pracę. Sama idea jest niewątpliwie słuszna, jej realizacja przynosi jednak czasem skutek wręcz odwrotny do zamierzonego. Tak bywa ze źle przygotowanymi praktykami uczniowskimi. Bywa tak również gdy młodzi ludzie patrzą na przykład starszych, taki jak ten: *„Przez okno szkoły młodzież obserwuje 2 pracowników (zapewne „Krakbudu"), którzy przez 2 dni przetoczyli beczkę z lepikiem na dystansie 20 metrów. Brzmi to jak początek zadania matematycznego, ale wcale nie jest zabawne. Młodzież patrzy na to, komentuje, jest wyczulona na wszystkie nieprawidłowości. Poszanowanie pracy? Musi zostać zakodowane w świadomości młodego człowieka, ale to nie stanie się samo, bo przecież przykład idzie z góry. A jeśli dorośli: rodzice, znajomi, i ci, których pracę mamy okazję oglądać na co dzień „kombinują jak mogą", żeby się zbytnio nie wysilając zarobić jak najwięcej, to jest to sposób na życie? Kto ma dziś uczyć zawodu* — zapytał podczas miejsko-gminnej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR w Sułkowicach STANISŁAW MOSKAL, nauczyciel z Zespołu Szkół Mechanicznych — *jeśli w przemyśle dostanie 18 tysięcy złotych, a u nas 10? Czy pracę w szkole traktować powinni nauczyciele jako czyn społeczny?"*

O złym przykładzie mówił również KAROL KOZIOŁ z Biertowic: *„młodzież jest puszczana samopas a potem się na nią narzeka, że jest zła. A jak ma być inna, kiedy praktykę i naukę życia zaczyna od chodzenia po piwo dla skacowanego majstra?"* Wiele jeszcze głosów w dyskusji wracało do tego problemu: *„Sułkowice mają status miasta, ale nie mają stałego kina i innych niezbędnych placówek kulturalnych. Co możemy zaproponować młodzieży?"* — zastanawiał się KAZIMIERZ KRÓL (ZSMP).

Największy zakład Sułkowic — Fabryka Narzędzi „Kuźnia", protektor wielu inicjatyw i organizacji społecznych na terenie miasta i gminy ma także kłopoty: *„wiele maszyn pracujących u nas — gdyby nie modernizacja — nadawałoby się do muzeum techniki. Maszyny wyprodukowane przed rokiem 1980 to prawie 70 proc. wyposażenia fabryki. To nie są jedyne problemy. Dobrze byłoby — nie tylko dla nas — gdyby ze wzrostem cen rosła także jakość otrzymywanych przez nas surowców"* — powiedział MARCIN SZYBOWSKI.

„W naszej gminie jest 2 tys. km granic i miedz. Średnie gospodarstwo liczy sobie zaledwie 1.7 ha. 50 ton skupionego zboża nie może zadowolić nikogo: wystarczy na pracę małej piekarni w jednym miesiącu" — naczelnik gminy ZBIGNIEW PACEK mówił także o bezinwestycyjnym zwiększaniu produkcji.

„O ile rolnik widzi, że coś się dzieje, coś zmienia na lepsze — na pewno nie będzie siedział bezczynnie. Tak przynajmniej jest u nas, w Harbutowicach" — powiedziała WŁADYSŁAWA KANIA wymieniając szereg prac wykonanych przez mieszkańców wsi w czynie społecznym. Jego wartość wynosi około 4 mln zł.

„Czy to nie jest przerost biurokracji? — zastanawiał się STANISŁAW STOKŁOSA. z Krakowskich Zakładów Wyrobów Politechnicznych — *dokumentacja na nowy most ma kosztować 4 miliony, a wykonawstwo 2."*

Prezes GS „Samopomoc Chłopska" — STANISŁAW BIELA — właśnie w imię owej samopomocy apelował o powołanie przez — i dla — wszystkich przedsiębiorstw wspólnej grupy remontowej. MARIA FRANCUZIAK ze Spółdzielni „Model" mówiła o niewielkich szansach pracy kobiet na terenie gminy, a kierownik miejskiej przychodni ADAM MATOGA o braku pediatrów: *„3500 dzieci w gminie objętych jest opieką 1 pediatry. Może on pomóc w razie zachorowań, ale o profilaktyce nie ma mowy. 2 wolne etaty czekają na lekarzy, ale nie ma dla nich mieszkań..."*

Członek Egzekutywy KK PZPR, prezydent Krakowa TADEUSZ SALWA mówił o dobrze wykorzystanym — w mieście i gminie Sułkowice — czasie minionej kadencji. Podkreślił cenne inicjatywy społeczne i zaangażowanie mieszkańców. Wysoko ocenił realizację wniosków i postulatów zgłoszonych w poprzedniej kampanii.

Podczas konferencji I sekretarzem wybrany został ponownie **JÓZEF PAUL.**

(ev)

NZPS „Podhale": gdyby było więcej skór...

Diagnoza jest prosta: trzeba nam więcej skór. Damy większą produkcję, zarobimy więcej, klimat będzie lepszy. Słowa licznych dyskutantów Zakładowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w NZPS „Podhale". Ale czy tylko? Tak przecież myślą tu wszyscy: ok. 7,5-tysięczna załoga NZPS.

Jest kiepsko. Teraz szczególnie. Skromny na co dzień dyrektor zakładów **STANISŁAW PEŁKA** nie taił tego, co czasem się tai: kłopotów wewnętrznych. Na konferencji PZPR powiedział wprost. *„Poczynając od r. 1981, przedsiębiorstwo nasze działa według zasad reformy gospodarczej. Nowy system zarządzania gospodarką w znacznym stopniu usamodzielnił przedsiębiorstwo, zwłaszcza w zakresie planowania, ustalania cen, wynagradzania oraz gospodarki inwestycyjno-remontowej. Istotne zmiany zaszły w systemie finansowym i kredytowym. Jednakże głęboki stan nierównowagi oraz spadek produkcji lat 1980—81 powodują, że w niektórych sferach zasady te funkcjonują w sposób ograniczony. Dotyczy to zwłaszcza zaopatrzenia surowcowo-materiałowego".*

Plan produkcyjny br. — czyli 10 mln par obuwia — nie zostanie wykonany. Uda się zrealizować zamówienia krajów drugiego obszaru płatniczego — 1 mln par obuwia. Do pierwszego obszaru — 700 tys. par butów — NZPS wykona, ale globalnie, ze względu na brak skór i materiałów skóropodobnych, niemożliwe jest urzeczywistnienie planów produkcyjnych. Zamówienia RFN, Austrii, Holandii, Francji, Norwegii, USA i Kanady uda się wykonać. Produkcja dla „Pumy" i „Adidasa" przebiega bez zakłóceń. Ale trudna sytuacja surowcowo-materiałowa nie pozwala w pełni wykorzystać posiadanych zdolności produkcyjnych. Ograniczenia importowe hamują rozwój produkcji, a szczególnie produkcję eksportową. Przedsiębiorstwo, mimo że posiada własny odpis dewizowy, nie może dokonać nawet inwentaryzacyjnego zakupu niezbędnych materiałów. Uwagę zwraca spadek produkcji wyrobów gumowych. Jest to konsekwencją rozszerzania się produkcji obuwia systemem wtryskowym i zmniejszania zapotrzebowania na spody gumowe.

W latach 1983—85 następował systematyczny wzrost produkcji i NZPS uzyskiwały korzystne wyniki finansowe. Niestety, w br. zakłada się spadek produkcji w stosunku do roku ubiegłego. To ze względu na trudną sytuację zaopatrzeniową. Dyrektor S. Pełka: *„Zakupiliśmy i zostały zamontowane nowoczesne agregaty wtryskowe, jednak z powodu ograniczeń importowych nie są one w pełni wykorzystane".*

Skóry... radykalna zmiana w zakresie produkcji skór miękkich nastąpi dopiero po przekazaniu do użytku budowanej w Krakowie garbarni. Jej zdolność produkcyjna wyniesie 2.890 tys. m kw., co w pełni zaspokoi potrzeby „Podhala" na skóry wierzchowe. Produkcja tej garbarni powinna rozpocząć się pod koniec 1987 roku. Czy jest to termin realny? Warunkuje go importowany zakup pewnych urządzeń za 6,3 mln dolarów. *„Dotychczas* — mówi dyrektor NZPS — *otrzymaliśmy na ten cel 950 tys. dolarów. Brak pełnej realizacji tych zakupów postawi pod znakiem zapytania całość uruchomienia".*

Jak się okazuje, dostawa obuwia na rynek krajowy w br. wyniesie 7.433 tys. par i będzie mniejsza niż w r. 1983 o 413 tys. par. Obecnie, nawet przy znacznie niższych dostawach, handel ogranicza zakupy obuwia, stosuje depozyty i komis. Systematycznie wzrasta produkcja eksportowa. W stosunku do r. 1983 dostawy obuwia do krajów socjalistycznych zwiększyły się 4,5-krotnie, a do państw kapitalistycznych dynamika wynosi 30 procent. Przy pełnej gwarancji materiałowej eksport do krajów kapitalistycznych mógłby być o kilkadziesiąt procent wyższy, albowiem NZPS posiadają niezbędne moce technologiczne.

W NZPS zatrudnionych jest obecnie 7.450 pracowników. Zakładowa Organizacja PZPR liczy ponad pięciuset członków. KZ funkcję I sekretarza powierzył **KAZIMIERZOWI OPOCE.**

(ak)

„STOMIL" Dębica: mniej wydawać na surowce

Znak firmowy „Stomil" kojarzy się powszechnie z produkcją Dębickich Zakładów Opon Samochodowych. Rocznie zakład produkuje ponad 3,5 mln opon do samochodów osobowych i więcej wyprodukować już nie można z uwagi na brak możliwości technicznych. Do tego dochodzą jeszcze problemy surowcowe, które co jakiś czas grożą zatrzymaniem produkcji. Dlatego tak dużą wagę przywiązuje się do realizacji przyjętego w przedsiębiorstwie programu oszczędnościowego. — *„Zanim został wdrożony był opracowywany w poszczególnych pionach przedsiębiorstwa. Następnie po przedyskutowaniu w podstawowych organizacjach partyjnych i wśród bezpartyjnych członków załogi, po wprowadzeniu niezbędnych korekt, został przyjęty"* — mówi I sekretarz KZ PZPR w DZOS „Stomil" STEFAN KĘDZIOR. Przy opracowaniu wzięto pod uwagę dwie przesłanki: ekonomiczną, bowiem oszczędzać trzeba i to się opłaca, natomiast druga wynikała z deficytu surowców. *„Nasze działania idą w trzech kierunkach: poszukiwania nowych rozwiązań techniczno-technologicznych, stosowania surowców lepszych niż dotąd używane i wprowadzania surowców produkcji krajowej"* — dodaje dyrektor naczelny dębickiego „Stomilu" ANDRZEJ TARNOWSKI.

Efektem prac badawczych oraz nowych opracowań jest opona niskoprofilowa serii „70". Produkcja takich opon to nie tylko światowy kierunek, ale i poważne oszczędności. W procesie produkcji zużywa się średnio od 5 do 8 proc. mniej surowców niż w przypadku opon tradycyjnych. Zaś zastosowanie tego ogumienia w samochodach pozwala na obniżenie zużycia paliwa o 2—3 proc., bowiem opona ta ma mniejsze opory toczenia. Trwają też prace zmierzające do zmiany bieżnika opon zgodnie z tendencjami światowymi. Przeprowadzono już stosowne próby i teraz pozostaje już tylko formalne zatwierdzenie. Oszczędność surowców uzyskuje się też przez tzw. odchudzanie opony tj. przyjęcie w toku produkcji ścisłego reżimu. Wiadomo bowiem, że wysokość opony mieści się w określonych granicach tolerancji. Jeśli utrzyma się tę dolną granicę, oszczędności są znaczne. Kiedyś wyrzucano na śmietnik wszystkie opony, posiadające jakiś feler, nawet i najmniejszy. Okazało się jednak, że można je naprawiać i z powodzeniem mogą być stosowane w trakcji konnej, a nawet przy mniej obciążonych przyczepach. Uruchomiono też bezodpadową produkcję dętek w oparciu o własną technologię — dotychczasowe odpady powstające w procesie produkcji, które po prostu wyrzucano, przerabia się na tzw. regenerat butylowy. W ten sposób udało się zaoszczędzić około 200 ton regeneratu, którego wartość wynosi 150 tys. dolarów. Od pewnego czasu do produkcji opon stosuje się krajowy kord, co znów umożliwiło zaoszczędzenie 2 mln dolarów rocznie.

W sumie dzięki właściwemu realizowaniu programu oszczędnościowego udało się zaoszczędzić w przedsiębiorstwie w 1985 roku prawie 99 mln zł. zaś za pierwsze półrocze br. ponad 19 mln zł. Oczywiście w dużym stopniu wpłynęło na to obniżenie energochłonności produkcji — zmniejszenie zużycia węgla, energii elektrycznej, wody itd. Do programu oszczędnościowego wprowadza się też nowe elementy. Okazuje się, że niezbędna w procesie wulkanizacji para technologiczna może być już wcześniej wykorzystana — napędzany będzie nią turbogenerator wytwarzający dla potrzeb zakładów energię elektryczną. Tam gdzie będzie można, wprowadzone zostanie sterowanie układami tyrystorowymi, co zmniejszy straty prądu. O tych m. in. problemach dyskutowano podczas Zakładowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR. Wybrano nowy skład Komitetu Zakładowego. I sekretarzem KZ PZPR w DZOS „Stomil" został **ADAM FIKUS.**

(wisz)

ZNTK Nowy Sącz: wczoraj import, jutro eksport

Oni naprawdę nie mieli innego wyjścia: byli zmuszeni zabrać się do produkcji, którą w całej Europie opanowały tylko 2 kraje. Zachłanna firma zachodnioniemiecka czując koniunkturę windowała cenę na tłoki do silników wysokoprężnych lokomotyw spalinowych do 300 dolarów za sztukę. A w tym czasie w kraju — jak mało kiedy — brakowało dewiz, choć z życia wiemy, że nigdy nie ma ich pod dostatkiem. Pierwszym sygnałem alarmowym był spadek ilości naprawianych lokomotyw. Ale oddajmy głos dyrektorowi naczelnemu Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Nowym Sączu ANDRZEJOWI GAŁĘZIOWSKIEMU.

— *Nie będę ukrywał, że goniliśmy w piętkę i wszyscy zdawali sobie sprawę, że zatykania dziury regenerowaniem starych tłoków nie można ciągnąć w nieskończoność. W sukurs przyszli nam naukowcy Instytutu Odlewnictwa w Krakowie, bo tam terminowaliśmy i tam wyprodukowano pierwsze udane od początku egzemplarze tłoków. Był to jakże rzadki w praktyce przykład udanego mariażu nauki z przemysłem. Po wyprodukowaniu partii 150 szt. tłoków dano nam do zrozumienia, że czas samemu zabrać się do odtwarzania w ZNTK warunków technologicznych i przygotowania się do produkcji seryjnej. Łatwo powiedzieć, gorzej zrobić. Bariera technologii odlewania była pokonana, ale o precyzyjnej obróbce mechanicznej mieliśmy mgliste pojęcie. Co gorsza — nie było odpowiedniego parku maszynowego. Potrzeba jest matką wynalazków, więc nasi inżynierowie zaprojektowali i wykonali oprzyrządowania do obrabiarki uniwersalnej Pierwsze, samodzielnie wyprodukowane tłoki były już gotowe, nadszedł dzień ich próby w warunkach stacjonarnych, w hamowni. Albo się rozleci jak tłok spuchnie, albo wygramy — zauważył ktoś z boku. Wygraliśmy. Lecz to była pierwsza bitwa. Zaczęło się gorączkowe poszukiwanie producenta maszyn specjalistycznych. Szczęście było przy nas, bo Fabryka Urządzeń Mechanicznych „Ponar" Warka dała się wciągnąć w wyścig o nowoczesność i postęp. Na maszynę z importu czekaliśmy 3 lata, a Warka w jeden rok wyprodukowała unikatowy egzemplarz wytaczarki otworów tłoka. Półautomat daje 70 proc. oszczędności czasu przy tej operacji i pozwala nam produkować regularnie 10 tłoków dziennie, czyli rocznie 2 500. Łatwo obliczyć, że na samych tłokach oszczędzamy 750 tys. dolarów USA. Teraz firma z RFN byłaby skłonna obniżyć cenę, ale nas to już nie interesuje, bo nasze apetyty rosną. Do pełnego skompletowania gniazda produkcyjnego brakuje nam wiertarki i frezarki — podobnie jak w przypadku wytaczarki — unikatowych w skali kraju półautomatów. Z Włoch sprowadzimy kopiarkę do produkcji płaszcza tłoka i na tym etapie będziemy w stanie zaspokoić krajowe, a nie tylko swoje potrzeby na tłoki do silników wysokoprężnych. Skoro tak, to z tego pułapu tylko krok do eksportu. Pierwsi naszymi tłokami zainteresowali się w CSRS, tylko czekać na zamówienie z ZSRR. W zanadrzu mamy projekt produkcji tłoków o innych gabarytach do lokomotyw SP-45 i do silników stosowanych w statkach. Położono już ławę fundamentową pod odlewnię i oddział obróbki tłoków.*

— Mówi się, że tłoki były przysłowiowym kamyczkiem, który ruszył lawinę produkcji antyimportowej w ZNTK.

— *Można to i tak nazwać. W Nowym Sączu odlewamy panewki z brązu ołowiowego do silników, jeżeli nie lepsze, to równe angielskim. Budując odlewnię równolegle przygotowujemy kilka nowych technologii do wdrożenia. Sukces uskrzydla. W br. wdrożono do produkcji 14 różnych części do taboru kolejowego. Przykładowo licencyjny silnik rumuński do lokomotyw wąskotorowych zastąpiliśmy polskim, produkowanym w Warszawie, który ma znacznie lepsze parametry. Wydarzeniem, które przyćmi sukces z tłokiem będzie produkcja głowicy silnika wysokoprężnego. O innych zamiarach za wcześnie mówić. Ale chciałem jeszcze o jednej, niezmiernie ważnej barierze psychologicznej: powolnym przyuczaniu ludzi do obchodzenia się z półautomatami i automatami. Nie wszyscy są przekonani, czy kupić takich samych 5 obrabiarek, tylko nowych, czy jedną nowoczesną, która je zastąpi? Na konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR wokół tego pytania rozpętała się dłuższa wymiana zdań. Praktycznie przekroczyć próg nowoczesności jest trudno. Inna już sprawa czym zastąpić stary park maszynowy, bo na krajowym rynku nowości nie widać.*

Tym, którzy wierzą w postęp i ten postęp przybliżają poświęca kilka ciepłych słów I sekretarz KZ PZPR WOJCIECH KOZACZKA: — *Rozmówcy często powołują się na uchwały. A to nie jest tak. To dzięki l u d z i o m, którzy te uchwały zrozumieli, idziemy naprzód. U nas w ZNTK właściwą atmosferę tworzą tacy ludzie jak Kazimierz Olszewski, Jan Zimny. Oni, ich współpracownicy pociągają resztę. Naszym zadaniem — opieka nad nimi, życzliwość i honorowanie ludzi myślących. Choć to honorowanie jest ciągle skromne, nieadekwatne do wysiłku i wkładu. A mimo to rodzi zawiść: on dostał premię, a ja nie.*

O wejściu na nowe tory pracy i myślenia dyskutowano ze swadą na Zakładowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR. W wyborach funkcję I sekretarza KZ ponownie powierzono **WOJCIECHOWI KOZACZCE.**

(k-b)

„Armatura" Kraków: piąty rok reformy

Wiadomo, że o reformie gospodarczej dużo się mówi i pisze, a zaniepokojonych powolnym tempem jej wprowadzania zapewnia się, że nie ma od niej odwrotu. Okazją, by przyjrzeć się funkcjonowaniu reformy na przykładzie konkretnego przedsiębiorstwa, a przy tym przedsiębiorstwa o utrwalonej opinii dobrego producenta i eksportera, była ostatnia XII Zakładowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Krakowskich Zakładach Armatur.

— *Rok bieżący jest piątym rokiem funkcjonowania przedsiębiorstwa na zmienionych i udoskonalonych zasadach gospodarowania* — zwracam się w przerwie konferencji do dyrektora ds. technicznych ANDRZEJA GELNERA — *Jak oceniacie funkcjonowanie reformy?*

— Odpowiedzią na to pytanie są wyniki gospodarcze, sytuacja finansowa i tendencje rozwojowe przedsiębiorstwa. Generalna ocena wypada pozytywnie, co wcale nie oznacza, że już wszystko zostało zrobione. Najważniejszy dzisiaj jest fakt, że zasady funkcjonowania reformy są znane coraz szerszej rzeszy pracowników, że coraz łatwiej dotrzeć do świadomości członków załogi z oczywistą prawdą, że nic samo z nieba nie spadnie, że wszystko trzeba najpierw wypracować, by później móc zysk dzielić.

Przyjrzyjmy się więc pokrótce wynikom gospodarczym „Armatury". W tym roku wydajność pracy w stosunku do analogicznych 9 miesięcy ub. r. wzrosła o 6,5 proc., a średnia płaca z nagrodą pochodzącą z zysku wzrosła o 12,8 proc. Dynamika sprzedaży wyrobów na eksport wyniosła: do drugiego obszaru 181 proc., a na pierwszy obszar 92,9 proc. Z 16 zaplanowanych na ten rok wyrobów nowych bądź zmodernizowanych uruchomiono już produkcję 12. Wieloletni plan mechanizacji, automatyzacji i nowych technologii przewiduje realizację 48 tematów, z których 23 wdrożone zostaną już w tym roku. Także zakładowy program oszczędnościowy jest realizowany z nadwyżką i np. w dziedzinie materiałów po trzech kwartałach zaoszczędzono 8.656 tys. zł na zaplanowaną wartość roczną 4.300 tys. zł. W tym roku nie będzie też żadnych poślizgów w zakładowych inwestycjach, wszystkie zostaną zakończone, wśród nich te najważniejsze, związane z energetyką, które umożliwią dalszą modernizację KZA. Po 9 miesiącach plan sprzedaży wyrobów na rynek wewnętrzny zrealizowano w 104,7 proc., eksport w 99,5 proc., zatrudnienie w 94,8 proc., wydajność w 106,4 proc., a średnią płac w 104,7 proc. Ta ostatnia pozycja oznacza, że zaplanowana średnia płaca w KZA w wysokości 22.523 wzrosła do 23.579 zł.

Z gospodarczą kondycją „Armatury" nie jest więc źle i 71 delegatów na XII Zakładową Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą zasiadło w sali obrad mając pełną świadomość tego, że zakład ekonomicznie mocno stoi na nogach i radzi sobie całkiem dobrze w obecnym trudnym okresie życia gospodarczego w Polsce, w przejściowym okresie wdrażania reformy. Nie było jednak ani w referacie Egzekutywy KZ PZPR, ani w wystąpieniach delegatów oznak samozadowolenia. Mówiono otwarcie i szczerze o roli samorządu w zakładzie, o starzeniu się organizacji partyjnej, braku napływu młodzieży, bierności członków partii. Zaś ANDRZEJ KRUPA, przewodniczący zakładowej organizacji ZSMP w swoim wystąpieniu skoncentrował się na sprawach młodzieży.

Kolektyw zakładu udziela wsparcia w starcie życiowym i zawodowym młodzieży. Na 5 przyznanych mieszkań 2 otrzymali członkowie ZSMP. Przy budowie domków jednorodzinnych 11 młodych ludzi otrzymało pomoc materiałową i finansową. Lecz, jak stwierdzono *„mimo pewnego postępu w zakresie tworzenia warunków do aktywności zawodowej i społecznej młodzieży, nadal niepokoi stan jej zaangażowania ideowego i społecznego. W okresie kadencji, ZSMP rekomendował tylko 1 członka w szeregi PZPR".*

Niewątpliwie problem pracy z młodzieżą stanowić będzie pierwszoplanowe zadanie, które starać się będą rozwiązać nowo wybrane władze partyjnej organizacji KZA. I sekretarzem KZ PZPR wybrano ponownie **LEONA CZAJKĘ.**

(ks)

„Budostal-7": nie uszczuplać krajowego rynku

Przedsiębiorstwo Budownictwa Specjalistycznego „Budostal" liczy sobie już 35 lat. W ciągu tego okresu zapisało się chlubną kartą nie tylko na terenie Krakowa, ale i całej Polski. „Budostal" wykonuje szereg prac budowlano-wykończeniowych na potrzeby hutnictwa, górnictwa, a także i służby zdrowia, kultury i oświaty. W samym tylko Krakowie pracownicy tego przedsiębiorstwa zatrudnieni są na 120 placach budów wykonując w przeważającej mierze bardzo skomplikowane roboty, których nie podjęłyby się inne firmy. Załogi biorą udział m. in. w rozbudowie Instytutu Kardiochirurgii Szpitala im. dr Anki, a także pracują przy gmachu Muzeum Narodowego. Zatrudniani są również przy wznoszeniu obiektów budowlanych w Warszawie i Ostrowcu Świętokrzyskim. Wykonują prace inwestycyjne i remontowe w Hucie im. Lenina, „Katowice" i Nowotki w Ostrowcu.

W 5-leciu 1982—86 czyli w okresie wdrażania reformy gospodarczej produkcja globalna przedsiębiorstwa wzrosła z 832 mln zł do 3 miliardów 855 milionów. W tym produkcja budowlano-montażowa o 477 proc. Udział eksportowy całej działalności firmy — choć przekracza 15 proc. — jest jednak bardzo opłacalny, a „Budostal" od lat ma stałych kontrahentów na rynkach zagranicznych, np. w Budapeszcie czy w Czechosłowacji gdzie wartość eksportowego budownictwa wykonywanego przez tę firmę sięga około 80 milionów. Od niedawna przedsiębiorstwo realizuje również prace budowlane i wykończeniowe w Austrii. Wpływy dewizowe z tego tytułu w 1986 r. wyniosą 250 tys. dolarów. Produkcja eksportowa nie jest nigdy realizowana kosztem zaniedbania prac w kraju. Jak twierdzą pracownicy „Budostalu": *„jeśli nie wykonamy zadań w Polsce to nie mamy eksportu; musimy więc ciągle trzymać rękę na pulsie i rzetelnie wykonywać swoje obowiązki".*

W minionym 5-leciu zatrudnienie w tej firmie wzrosło o 165 proc., a wydajność na jednego pracownika aż o 280 proc. Dziś w „Budostalu" pracuje około 1600 osób. Na terenie Krakowa zatrudnionych jest 60 procent załogi. Firma jest jednym z czołowych wykonawców mieszkań powstających w naszym mieście. Tylko w 1985 roku „Budostal" oddał ich 230. Przedsiębiorstwo bierze również udział w skomplikowanych robotach rewaloryzacyjnych. Kończy prace przy remoncie I LO im. Nowodworskiego, a także Domu Studenckiego „Blokada". Ma swój udział w przebudowie i remoncie mostu i wiaduktu Poniatowskiego w Warszawie. Podobnie jak w przypadku Muzeum Narodowego są to roboty o bardzo wysokim stopniu trudności technologicznej. Wykonują również szereg prac przy powstającym Szpitalu Matki-Polki w Łodzi.

O wszystkich tych sprawach mówiono podczas zakładowej konferencji sprawozdawczo-wyborczej. Dyrektor „Budostalu" **JERZY GAJDA** przedstawił najważniejsze problemy firmy i perspektywy jej rozwoju. Mówił także o działalności firmy I sekretarz KZ PZPR „Budostalu-7" **PIOTR JAKUBIK.** Podczas dyskusji zabierający głos podnosili sprawy związane z poprawieniem organizacji pracy, dyscypliną na placach budów, skracaniu cykli inwestycyjnych. Nie zabrakło również i słów krytyki związanych z marnotrawstwem surowca, złym stanem technicznym sprzętu, przestarzałym aparatem wytwórczym i brakiem bazy przedsiębiorstwa.

W rozwiązywaniu tych zadań istotną rolę ma organizacja partyjna zakładu, a także związek zawodowy istniejący już 3 lata w przedsiębiorstwie i skupiający ponad 60 proc. załogi. Rzecz jasna niektóre z wniosków zanotowanych podczas konferencji sprawozdawczo-wyborczej mają — zwłaszcza te w sferze produkcji — charakter złożony i długoterminowy. Dlatego też oceny ich wykonania można dokonywać tylko etapowo. Natomiast niedociągnięcia w bieżących zadaniach są — jak podkreślali dyskutanci — wynikiem bądź zbyt małej efektywności działania, bądź niezadowalającego jeszcze stanu dyscypliny.

I sekretarzem KZ PZPR w „Budostalu-7" wybrano **PIOTRA JAKUBIKA.**

(ip)

Eksportowa oferta „Vistuli"

W programie partii przyjętym na X Zjeździe PZPR trzy sprawy mają charakter szczególny: poprawa efektywności gospodarowania i ograniczenie tendencji inflacyjnych, dążenie do wypracowania lepszych jakościowo wyrobów i eksport. Trudno sobie wyobrazić egzystencję kraju, który nie prowadzi intensywnej wymiany gospodarczej. Szkoda tylko, że mechanizmy dopingujące do uzyskiwania jak najlepszych wyników eksportowych nie premiują w wyższym stopniu tych, którzy podejmują takie wysiłki. W woj. krakowskim zaledwie ok. 200 przedsiębiorstw i spółdzielni, na prawie 2000 zakładów, zajmuje się współpracą z innymi krajami. Do firm mających najlepszą renomę należą Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Vistula".

Na V Zakładowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR właśnie temat eksportowy przewijał się w wypowiedziach delegatów. Współpraca międzynarodowa zaczęła się 41 lat temu, bo w 1945 roku złożono tu zamówienie na uszycie szyneli dla żołnierzy Armii Radzieckiej. Dzisiaj zaś „Vistula" ubiera mieszkańców Kraju Rad z 13 republik związkowych. W minionym roku ZPO „Vistula" zajęły pierwsze miejsce we współzawodnictwie 240 przedsiębiorstw w branży odzieżowej wysyłających swoje towary do Związku Radzieckiego za pośrednictwem Łódzkiej Centrali Handlu Zagranicznego „Textilimpex". Pod uwagę w takiej rywalizacji brano: brak reklamacji, terminowość dostaw, zgodność dostarczonych wyrobów z tym co zamawiał wcześniej klient. Na rynku radzieckim jest coraz większa konkurencja innych krajów socjalistycznych a także renomowanych zachodnich domów mody. Nikt już naprawdę nie uwierzy w plotki, że w Związku Radzieckim można wszystko sprzedać. Dlatego też wzory z „Vistuli" muszą uwzględniać światowe tendencje mody, wyprzedzająco dostosowywać się do gustów. Przecież nie tylko moda damska ulega przeobrażeniom. Stąd tak ważny jest profesjonalny kontakt ze światem mody w Europie, Stanach Zjednoczonych i ZSRR. Dzięki temu korzystają krajowi klienci. Bo przecież nasz przemysł włókienniczy potrzebuje importowanych surowców ze strefy rublowej i dolarowej. Poza tym wydłużenie serii i ciągłe modyfikowanie produkcji pozwala na... niższe ceny wyrobów na rynku wewnętrznym. Nagrody dla załogi za eksport prawie 50 proc. całej produkcji są duże. Również z tytułu wymiany międzynarodowej przedsiębiorstwo ma szansę na własne dewizy, którymi wspomaga się także zakłady produkujące dodatki i komponenty. A jednak coś w tej machinie kręci się zbyt wolno...

Nie jest tajemnicą, że wymagania stawiane przez zagranicznych odbiorców są wyższe od wymagań odbiorców krajowych. Oznacza to większą pracochłonność i w efekcie niższą wydajność. Nie można w nieskończoność podnosić cen transakcyjnych, bo mimo przywiązania partnerzy z żalem, ale jednak zaczną szukać sobie innych firm szyjących równie dobrze garnitury czy marynarki. Dlatego trzeba już dziś zastanawiać się nad wprowadzeniem bodźców eksportowych. Samym nawoływaniem trudno osiągnąć poprawę efektów ekonomicznych. Dyrektor ZPO „Vistula" mówił, że eksport to nie tylko sprawa zarabiania dolarów czy rubli. To przecież najskuteczniejsza dźwignia jakości. Już na etapie projektowania wyrobu współpracuje się z partnerem, który zgłasza swoje sugestie. Po określeniu swoich wymogów można realizować kontrakt, wspólnie kreować przyszły wyrób. Szkoda, że kontakty z naszymi handlowcami nie układają się aż tak dobrze.

Na V Zakładowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w głosowaniu delegaci ZPO „Vistula" na kolejną kadencję wybrali I sekretarzem KZ **JANA SIWKA.**

(Żur)

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

będzie wynikiem przejściowej koniunktury. Samorządność stanowi wyraz tendencji demokratyzacyjnej, tendencji do uspołeczniania procesu sprawowania władzy.

Samorząd pracowniczy — kontynuował rzecznik — ma charakter społeczny i nie może zastępować ekonomicznej, technicznej i zarządzającej kadry fachowej. Rząd deklaruje pełne poszanowanie dla zasadniczych uprawnień samorządu, które nie będą naruszane, aczkolwiek muszą być dostosowywane do zmiennych potrzeb gospodarki. Obecnie rząd przedstawił Sejmowi pakiet propozycji doskonalących instrumenty ekonomiczne i organizacyjne potrzebne do wdrażania II etapu reformy. Premier **Zbigniew Messner** spotka się w najbliższy piątek z reprezentacją uczestników ogólnopolskiej narady samorządów pracowniczych dla wspólnego przekonsultowania kwestii spornych. Kierownictwo rządu otwarte jest na wysłuchanie argumentów i ewentualne zmiany niektórych przedstawionych Sejmowi projektów rozwiązań.

Następnie rzecznik odpowiadał na pytania.

Czy mógłby Pan skomentować wypowiedź premiera Craxiego w New Delhi na temat rychłych perspektyw wizyty gen. Wojciecha Jaruzelskiego we Włoszech? (EFE)

— Czytałem doniesienia prasowe o takiej wypowiedzi — odparł rzecznik.

Mogę powiedzieć, że władze polskie nie otrzymały oficjalnych propozycji dotyczących terminu wizyty gen. Wojciecha Jaruzelskiego w Rzymie. Władze polskie, chcę to podkreślić, nie są zainteresowane przynaglaniem.

Ostatnio w Wiedniu odbyło się spotkanie wiceministra Kinasta z podsekretarzem stanu Rozanne Ridgway. Czy doprowadziło ono do poprawy w stosunkach polsko-amerykańskich? (AP)

Samorząd pracowniczy – trwałą instytucją ustrojową

— Jak wiadomo — odpowiedział J. Urban — w dniu 6 listopada br. odbyło się w Wiedniu spotkanie podsekretarza stanu w polskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jana Kinasta z asystentem sekretarza stanu USA ds. Europy i Kanady Rozanne Ridgway. Inicjatorem spotkania była strona amerykańska.

Spotkanie Kinast — Ridgway oznacza, że dialog na szczeblu rządowym został ponownie podjęty. Będzie on kontynuowany. Strony, jak uzgodniono, będą pozostawały w kontakcie.

Rozmowy miały szeroki zakres i objęły główne problemy dwustronnych stosunków polsko-amerykańskich. Stanowisko stron w sprawach podstawowych pozostaje nadal zasadniczo różne.

Można więc stwierdzić, że w stosunkach polsko-amerykańskich nie nastąpił zasadniczy przełom. Utrzymywanie bezprawnych restrykcji przez administrację Stanów Zjednoczonych pozostaje bowiem główną przeszkodą na drodze do normalizacji i poprawy wzajemnych stosunków. Tym niemniej rozmowy w Wiedniu choć niełatwe, były szczere, rzeczowe i pożyteczne. Wiadomo nam, że tę ocenę rozmów podziela także strona amerykańska. W sumie, jak oceniamy, sam fakt spotkania jest wydarzeniem konstruktywnym w stosunkach polsko-amerykańskich.

Cenzura w Krakowie i Katowicach nie zezwoliła na opublikowanie na łamach „Tygodnika Powszechnego" artykułu rzecznika prasowego Episkopatu ks. Orszulika nt. praw do zrzeszania się katolików świeckich. Jakie były przyczyny tej decyzji i jakie jest stanowisko rządu wobec żądań by zezwolić katolikom świeckim na zrzeszanie się? Czy katolicy w Polsce mają takie prawo i czy muszą się zadowolić możliwościami przystąpienia wyłącznie do już istniejących stowarzyszeń? (DPA)

— Artykuł ks. dyr. Alojzego Orszulika nie został dopuszczony do druku na podstawie obowiązujących przepisów prawnych zawartych w ustawie o kontroli publikacji i widowisk. Zastosowanie tych przepisów wiąże się ze stwierdzeniami zawartymi w omawianym artykule, iż władze nie zezwalają katolikom na zorganizowaną aktywność społeczną i czynią to wbrew Konstytucji. W sposób oczywisty stanowiłoby to rozpowszechnienie wiadomości fałszywych i pomawianie instytucji państwowych o intencje i czyny nieprawdziwe. Tego zaś zabrania ustawa o kontroli publikacji. Pytanie dotyczy również prawa do zrzeszania się katolików świeckich. Myślę — powiedział J. Urban — że odpowiedź na nie daje nie tylko Konstytucja, ale przede wszystkim praktyka naszego życia społeczno-politycznego.

W Polsce istnieje wielka rozmaitość organizacji katolickich i zrzeszających katolików, organizacji różnego rodzaju — politycznych, takich jak np. PAX, ChSS, PZKS, organizacji, które prowadzą niekiedy działalność polityczną co do swej treści, mimo odmiennego statutu, że wspomnę tu o kilkudziesięciu klubach inteligencji katolickiej. Są to organizacje o bardzo rozległych polach działalności. Działają też najrozmaitsze organizacje o charakterze ściśle religijnym. Są również faktyczne organizacje, które nie są organizacjami w myśl przepisów prawnych. Noszą one nazwę „duszpasterstw", lecz odbywają zebrania i wykazują wszelkie znamiona organizacji o charakterze społecznym czy nawet politycznym. Nie mam, niestety, przy sobie odpowiednich danych ilustrujących liczbowo te fakty, ale gdybym je miał łatwo jest wykazać jak bardzo rozległa jest liczba różnorodnych w swym charakterze organizacji katolików świeckich. Rząd nie wyklucza możliwości powstawania innych nowych organizacji tego typu, wszystko zależy od ich celów, zgodności z założeniami Konstytucji, także od potrzeb. Takie nowe inicjatywy się zresztą teraz pojawiają i będą rozpatrywane.

Sądzę — kontynuował J. Urban — że bogactwo życia społecznego i politycznego, które ma za podstawę odrębność światopoglądową, jest w Polsce niezmiernie szerokie. W związku z tym właśnie zarzuty, jakie znalazły się w omawianym artykule nie odpowiadają rzeczywistości. Natomiast prawie nie ma w Polsce organizacji, a są ich dziesiątki tysięcy, które nie skupiałyby ludzi o światopoglądzie katolickim. Ich demokratyczna struktura wszystkim członkom umożliwia wpływ na życie wewnątrzorganizacyjne. Nie zawsze jednak kwestie światopoglądowe mają istotne znaczenie w danym rodzaju działalności, przeważnie nie jest więc potrzebne wyodrębnianie ludzi według światopoglądu.

Kościół jest instytucją przede wszystkim religijną, zgodnie z wewnętrznymi statutami konstytuującymi organizację kościelną ma powołanie przede wszystkim religijne. W związku z tym, znając najrozmaitsze roszczenia do obejmowania swoją działalnością organizacji o innym niż religijny charakterze, żądania Kościoła bywają nieuzasadnione, bywają też przejawem ekspansywnego klerykalizmu. Przykładem są próby działań rozłamowych w szeregach Związku Harcerstwa Polskiego. Polegają one m. in. na usiłowaniach wyłamania niektórych ogniw tego związku z tej organizacji mającej wieloletnie i bogate tradycje i podporządkowanie tych ogniw instytucjom kościelnym. Takich przykładów działania, które my nazywamy klerykalizmem, jest niestety sporo. Rząd nie może przystać na taki program, który przewidywałby, iż Kościół wkracza w każdą dziedzinę życia społecznego i politycznego, tworząc w nich swoje własne, podległe władzom kościelnym organizacje i dzieląc ludzi wedle światopoglądu. Czy związkowców, działkowców, miłośników regionu, członków organizacji kulturalnych trzeba lokować w odrębnych gettach światopoglądowych?

Jaki jest postęp prac przy powołaniu Rady Konsultacyjnej przy Radzie Państwa i jakie nadzieje wiąże rząd z powołaniem tej rady? (FINANCIAL TIMES)

— Trwają rozmowy dotyczące powołania Rady Konsultacyjnej i obejmują one coraz szersze kręgi zainteresowanych. Wydaje mi się — powiedział J. Urban — że zbliża się moment pierwszego oficjalnego kontaktu części zainteresowanych osobistości, kontaktu obejmującego reprezentatywne grono przedstawicieli różnych środowisk. Myślę tu o spotkaniu inicjującym. Chciałbym podkreślić, że poszerzanie zakresu demokracji społecznego współdziałania ma w Polsce wymiar historycznego eksperymentu i że procesy idące w tym kierunku wciąż muszą odpowiednio dojrzewać. Tak się dzieje teraz i tak będzie w przyszłości.

Członkowie kierownictwa partii wśród załóg zakładów pracy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

odwiedziła Zakłady Cementowo-Wapiennicze „Rudniki" k. Częstochowy. Dyskusja na spotkaniu z kolektywem pracowniczym cementowni koncentrowała się na sprawach roli związków zawodowych i samorządu pracowniczego w poprawie efektywności gospodarowania i warunków socjalno-bytowych załogi.

Jedną z 13 filii żerańskiej FSO jest zakład zespołów napędowych w Wyszkowie, woj. ostrołęckie, którego załogę odwiedził sekretarz KC PZPR — **Henryk Bednarski**, rozmawiając z robotnikami zatrudnionymi m. in. w narzędziowni, wzorcowni i oddziałach obróbczych.

Członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CKKR — **Włodzimierz Mokrzyszczak** przebywał w woj. radomskim. Spotkał się z załogą zakładów „Hortex" w Skrzyńsku koło Przysuchy.

Włodzimierz Mokrzyszczak przebywał też wśród załogi zakładu maszyn do szycia i pisania radomskiego „Waltera".

Członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. armii **Florian Siwicki** przebywał w Wojskowych Zakładach Lotniczych w Dęblinie.

Co można i należy uczynić, aby wyzwolić pełniej w gospodarce narodowej, w konkretnych przedsiębiorstwach autentyczne siły twórcze? Czy organizacja partyjna, związki zawodowe, samorząd pracowniczy robią wszystko dla znalezienia optymalnych warunków wykorzystania możliwości stwarzanych drugim etapem reformy gospodarczej? Te i inne pytania przewijały się w rozmowach członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR **Józefa Czyrka** z pracownikami Przedsiębiorstwa Transportowo-Przetwórczego „Transbud — Warszawa".

W warszawskiej elektrociepłowni „Siekierki" przebywał członek Biura Politycznego, przewodniczący OPZZ **Alfred Miodowicz**. Na jego rozmowy w tym zakładzie złożyły się dyskusje z pracownikami i spotkanie z obecnymi w „Siekierkach" związkowcami — delegatami na II Zgromadzenie OPZZ z woj. stołecznego i siedleckiego.

Zakłady Włókien Chemicznych „Chemitex-Wistom" w Tomaszowie Mazowieckim (woj. piotrkowskie) obchodzą 75-lecie istnienia. Są najstarszym, a jednocześnie największym producentem włókien wiskozowych w kraju. Obraz tego zakładu przedstawiono członkowi Biura Politycznego, sekretarzowi KC PZPR — **Józefowi Baryle** podczas jego tam wtorkowej wizyty.

Problemy właściwego wykorzystania płodów rolnych, perspektywy rozwoju przedsiębiorstw, warunki pracy załóg — to niektóre problemy, jakimi interesował się zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Zbigniew Michałek**, podczas pobytu w cukrowni „Guzów" woj. płockie i Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego w Głownie woj. łódzkie.

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Tadeusz Porębski** w towarzystwie wicepremiera **Zbigniewa Gertycha** odwiedził dwie największe polskie uczelnie — Uniwersytet Warszawski oraz Warszawską Politechnikę.

Sekretarz KC PZPR — **Andrzej Wasilewski** przebywał w woj. wrocławskim. W Żmigrodzie uczestniczył m. in. w otwarciu powstałego wysiłkiem społecznym ośrodka kultury, połączonego z Gminną i Miejską Biblioteką Publiczną im. Aleksandra Kamińskiego.

Andrzej Wasilewski zapoznał się także z działalnością biblioteki Zakładu Narodowego PAN i Ossolińskich we Wrocławiu.

Odwiedziny członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra spraw zagranicznych **Mariana Orzechowskiego** w Zambrowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Rewolucji Październikowej w Zambrowie w woj. łomżyńskim wypadły w dzień po zakładowej konferencji partyjnej. Nie przypadkiem więc wiele miejsca w bezpośrednich rozmowach zajęły problemy pracy partyjnej, a zwłaszcza warunków skutecznej realizacji postanowień X Zjazdu.

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Jan Główczyk** przebywał wśród załogi Zakładów Mięsnych w Rawie Mazowieckiej, w woj. skierniewickim, spotkał się z aktywem partyjnym, samorządowym, związkowym, młodzieżowym; w rozmowach dominowały obok spraw produkcyjnych — właśnie kwestie samorządności, współgosp. podarzenia zakładu.

Sekretarz KC odwiedził również Zakłady Transformatorów Radiowych „Zatra" w Skierniewicach, gdzie spotkał się z aktywem związkowym, samorządowym i partyjnym z zakładów przemysłowych z tego miasta.

Książki

Krawędź i początek

ANNA KAJTOCHOWA wydała nowy tom liryków pt. „KRAWĘDŹ" (Oficyna Wydawnicza Związku Podhalan, seria miniatur biblioteki „Nadskawia", 1986). Są to wiersze smutne, bardzo osobiste, które ustawiają autorkę w sytuacji szczególnej. Przez linijki wierszowe przepływa tam dziwna mieszanina jakby reporterskiego opisu i refleksji człowieka poddającego się leczeniu. Jest coś niezwykłego w tych wyznaniach kobiety, która widzi pochylające się nad nią twarze lekarzy i pielęgniarek, zaznacza wyraźnie, że boi się krawędzi, nie wie jak przywyknąć do starości, z przerażeniem stwierdza „jak moje serce — wędruje do nieba".

Siła poezji Anny Kajtochowej właśnie w tomiku „Krawędź" polega na wyrazistym przedstawieniu tematu. Pozornie tylko chowa się on w takim porządku:

Stukot drewniaków
werbli reanimacyjnych
na ścieżynce
dyżurka — hala zabiegowa

Proszę zauważyć ile w tym prozy i ile poezji. Wiersz nie musi opisywać tylko rzeczy przyjemnych. Tragedia choroby, „myślenia o przyszłości" wtedy, gdy dni stają się coraz krótsze, fala wspomnień bardzo wyraźnych i oczywistych w swej wyrazistości („Zanurzyć się w zieleń barwy"), („W gąszczu nocy — zniknęła moja gwiazdka — pośród kabli i przewodów") — znajduje w wyznaniach autorki jakby narodziny nowego świata, nowego sposobu odczuwania.

Nie pomylę się jeśli stwierdzę, że narodził się on po prostu jako konsekwencja nowego stanu, nowej sytuacji w jakiej znalazła się autorka. Mówi ona o tym wyraźnie i jej autentyzm bijący z tych wierszy robi na czytelniku wstrząsające wrażenie. Wszystko to rodzi nową sytuację liryczną poetki, która — szczególnie w ostatnich 6 utworach zbioru „Krawędź" — tak pięknie mówi o cierpieniu przemijania, łączy je z potocznymi wyrażeniami „Burza strzaskała drzewo", „Nie zmieni się istota słów", „Cień pożegnania pada na złoty deszczyk" (to taki wesoły, żółty krzew). W ten sposób coś co Anna Kajtochowa nazywa krawędzią, końcem, staje się początkiem nowego widzenia świata. Tak, to prawda, że sytuacja podmiotu lirycznego w utworach omawianych tutaj jest dość tragiczna. Ale równocześnie daje ona prawo do zamyślenia się nad losem ludzkim, do refleksji, która ogarnia nas właśnie przez siłę tych prostych utworów, jakie prawie w każdym fragmencie przypominają właśnie taki wiersz autorki:

Nie wiem
co groźniejsze
jest w późniejszych
latach.
Obrastanie w tłuszcz
czy w banał.

Mimo stanu zagrożenia, mimo rozpaczy przemijania — Kajtochowa wprowadza nas w nowy świat poważnych rozważań o sensie nie tylko przemijania ale również trwania.

OLG. JĘDRZ.

Subskrypcja encyklopedycznej serii wydawniczej KAW

(Inf. wł.) Onegdaj na naszych łamach prezentowaliśmy pierwszy wolumen 64-częściowej encyklopedycznej serii „Dzieje narodu i państwa polskiego" przygotowanej przez Krajową Agencję Wydawniczą. Obiecaliśmy wówczas poinformować Czytelników o warunkach subskrypcji.

W księgarniach „Domu Książki" i Klubach Międzynarodowej Prasy i Książki można już nabywać za 1500 zł talony subskrypcyjne. Kwota ta zostanie rozliczona przy dostarczeniu subskrybentom siedmiu ostatnich części dzieła. Obecnie każdy wolumen w subskrypcji kosztuje 230 zł (dla ilustracji czarno-białych i kolorowych) i 180 zł (wyłącznie ilustracje czarno-białe). Egzemplarze poza subskrypcją kosztują odpowiednio 260 i 210 zł. A więc warto wykupić talon, bowiem to i gwarancja dostawy wszystkich egzemplarzy i niższe koszty.

Wydawca obiecuje przez pięć, sześć lat serię 64 woluminów prezentujących historię od Prasłowian do II wojny światowej. Znajdzie się w niej ok. 5500 stron druku i 6500 ilustracji, w tym 1000 barwnych. Na tę encyklopedyczną serię KAW złożą się prace autorskie kilkudziesięciu najwybitniejszych polskich historyków, a wśród nich: Józefa Buszki, Andrzeja Garlickiego, Stanisława Grodziskiego, Stanisława Grzybowskiego, Stefana Kieniewicza, Feliksa Kiryka, Eligiusza Kozłowskiego, Marka Kwiatkowskiego, Gerarda Labudy, Tadeusza Łepkowskiego, Henryka Samsonowicza, Jerzego Skowronka, Zbigniewa Wójcika, Andrzeja Wyczańskiego, Mariana Zgórniaka.

(ełka)

Przegrzanie łożyska przyczyną wykolejenia pociągu pod Brzeskiem

(Inf. wł.) W poniedziałek o godz. 5.30 rano na zwrotnicach przed wjazdem do Brzeska wykoleił się pociąg towarowy. Z badań, przeprowadzonych przez specjalną kolejową komisję wynika, że bezpośrednią przyczyną wypadku było przegrzanie się łożyska tocznego, co pociągnęło za sobą ukręcenie czopa osi napędowej. W wyniku tej awarii niesprawny wagon znalazł się w skrajni sąsiedniego toru, po którym akurat przejeżdżał inny pociąg towarowy. Wystarczyło tylko lekkie zahaczenie obydwu pociągów, by w sumie wykoleiło się 9 wagonów. Przy okazji poruszające się bezwładnie wagony ścięły dwa i uszkodziły trzeci słup trakcyjny. Przybyłe na miejsce zdarzenia ekipy ratownicze miały pełne ręce roboty.

W późnych godzinach popołudniowych w poniedziałek przywrócono ruch na tym odcinku, natomiast wczoraj o godzinie 4.25 rano zakończono wszelkie prace, związane z usuwaniem skutków wykolejenia. Na razie nie są znane jeszcze straty wynikłe z poniedziałkowej kolizji. (koź)

Ważne dla turystów przejeżdżających przez terytorium ZSRR

PRZEMYŚL (PAP). Na przejściu granicznym w Medyce wyraźnie zmniejszył się ostatnio ruch turystyczny i na odprawę paszportowo-celną czeka się tam od kilkunastu do kilkudziesięciu minut. Coraz częściej jednak zdarzają się przypadki, że podróżni, udający się za granicę pojazdami wypożyczonymi od innych osób, zmuszeni są zawracać z powodu nieposiadania niezbędnego dokumentu, wymaganego przez radzieckie służby graniczne. Dotyczy to — w przypadku przejazdu przez terytorium ZSRR wypożyczonym samochodem — notarialnego poświadczenia właściciela pojazdu, upoważniającego daną osobę do wyjazdu nim za granicę. Poświadczenie takie musi być wydane przez biuro notarialne w miejscu zamieszkania właściciela pojazdu.

Krakowskie Dni Literatury

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

zydenta **Jana Nowaka**, przewodniczącego komisji konkursowej.

Dziękując za wyróżnienie, Leszek Bugajski powiedział: *„Zawsze ceniłem dorobek patrona nagrody, jego niezależność zdania i oryginalność sądów, jego szerokie otwarcie na sprawy kultury. Nagrodę przyjmuję jako swoiste uznanie także dla mojego pokolenia krytyków, bezpośrednio nie związanych z kręgiem prof. Wyki".*

✡

Ostatnim akordem „Dni" była biesiada literacko-muzyczna, tradycyjnie już organizowana w Galerii Sukiennice. Niezwykłe otoczenie sali Hołdu Pruskiego — wielkie płótna mistrzów Matejki i Siemiradzkiego — tworzy niepowtarzalną atmosferę zbiorowego wieczoru autorskiego poetów, aktorów i muzyków. Swoje wiersze recytowali **Józef Baran, Jerzy Fiutowski, Stanisław Franczak, Jerzy Harasymowicz, Bogusław S. Kunda, Anna Kajtochowa, Jan B. Ożóg, Jerzy Piątkowski, Marek Sołtysik, Krystyna Szlaga, Tadeusz Śliwiak, Andrzej Warzecha, Adam Ziemianin, Bogusław Żurakowski, Jerzy M. Czarnecki.**

Natomiast wiersze nieżyjących poetów — Andrzeja Bursy, Wincentego Fabera, Tadeusza Hołuja, Jalu Kurka, Haliny Poświatowskiej, Stanisława Skonecznego, Anny Świrszczyńskiej, Adama Włodka interpretowali **Anna Dymna, Monika Niemczyk, Dorota Pomykała, Tadeusz Huk, Leszek Piskorz.**

Utwory o bardzo różnorodnych poetykach i tematach, przedstawiające różne filozofie i temperamenty pisarskie, wszakże skłaniały do jednej wspólnej refleksji: do zadumy nad złożonością losu człowieczego. Rozważaniom sprzyjały nastrojowe ballady i polonezy F. Chopina w wykonaniu **Ewy Bukojemskiej.** (wok)

Prosimy o bis, prosimy o bis...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wiarniach, spelunkach włóczył. (To Dulska wierna książce Zapolskiej).

Ostatnio Hanka Bielicka powróciła do tej roli grając ją w Teatrze Dramatycznym w Koszalinie, a teraz przewrotnie kreuje także Dulską numer 2 — 1986 roku, jak dawniej reagującą na wszystko. Z tą różnicą, że współczesnej Dulskiej bardzo zależy na tym, aby Hanka wyszła za mąż za... Zbyszka bo: „co to za państwo, jak nie ma służącej?" Ale dla Hanki małżeństwo ze Zbyszkiem to straszny mezalians — jest przecież dobrze zapowiadającą się pomocą domową, a tu taki pech — inteligent na państwowej posadzie! Więc Dulska czyni wszystko, sprząta, gotuje, podaje Hance do łóżka kawę, byle tylko ona nie opuściła ich domu. Będzie też i puenta: „Kiedyś — rzecze Dulska — ktoś mądry powiedział, że państwem powinna rządzić kucharka. No i co? U nas nie rządzi? Państwo Dulscy i Hanka? Eee, źle się dzieje w państwie Dulskim".

I za chwilę zmiana dekoracji — oto Bielicka w roli Sabiny Piesek. Wybiegają podwórzowi akrobaci, rozlega się nawoływanie starego Żyda, handlarza starzyznę. A Hanka Bielicka z Teresą Lipowską prowadzą podwórkowy dialog. Rozważania Sabiny Piesek o pręgowatej czy trędowatej, którą to „nadużył" hrabia Waldemaras, a potem z nią się żenić nie chciał — jak to stare gagi — nie wywołują subtelnego intelektualnego uśmiechu lecz zwykły rubaszny śmiech. Ale właśnie artystka broni ciągle prawa człowieka do takiego zwykłego prostego śmiechu.

Hanka Bielicka wybrała niełatwy gatunek pracy, jakim jest humor i komizm, a przecież poświęciła się im po niewątpliwych sukcesach w rolach dramatycznych. Artystka śpiewa: „Ile czasu to trwa, ciągle naprzód mnie gna ta estrada, estrada maja... Bardzo lubię ten szum, szum widowni i tłum, zwłaszcza kiedy ten tłum lubi mnie". Oklaskom w Teatrze „Syrena" nie było końca; tak widzowie dziękowali swojej aktorce.

Po przedstawieniu dostojna Jubilatka zasiadła w honorowym fotelu i posypał się deszcz kwiatów, listów gratulacyjnych, telegramów i życzeń. Kwiaty przysłał I sekretarz KC PZPR Wojciech Jaruzelski, listy gratulacyjne m. in. premier Zbigniew Messner, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR gen. Józef Baryła, sekretarz KC PZPR Andrzej Wasilewski, wiceprezes Rady Ministrów Zbigniew Gertych, prezydent miasta st. Warszawy Jerzy Bolesławski.

Minister kultury i sztuki prof. ALEKSANDER KRAWCZUK udekorował Hankę Bielicką Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, przyznanym jej przez Radę Państwa.

Wiązanki kwiatów, telegramy otrzymała artystka m. in. od ZASP, Teatru Narodowego w Warszawie, a także scen krakowskich — Teatru im. Juliusza Słowackiego oraz Teatru Satyry „Maszkaron".

„Prosimy o bis, prosimy o bis, prosimy o bis, Pani Hanko. Do stu lat mamy czas, do stu lat mamy czas. Nie daj prosić się, bądź warszawianką" — śpiewał Jubilatce zespół, balet, orkiestra, Teatru „Syrena".

ZDZISŁAWA OTAŁĘGA

Z Filharmonii

Bohaterowie wieczoru

W ubiegłym tygodniu — w piątek i sobotę — JÓZEF RADWAN, znany polski dyrygent, kierownik artystyczny Filharmonii Rzeszowskiej, prowadził koncert w ramach przewodu kwalifikacyjnego na stanowisko docenta Akademii Muzycznej w Krakowie. Jako solista wystąpił skrzypek KRZYSZTOF JAKOWICZ.

W piątek koncert stał się prawdziwym wydarzeniem. Dobre muzy czuwały nad jego atmosferą, zaś prawdziwymi bohaterami stali się zarówno solista, jak dyrygent i orkiestra. Prawdę powiedziawszy wstęp nie był zbyt porywający, chociaż Polonez z opery „Eugeniusz Oniegin" Piotra Czajkowskiego zabrzmiał dość wyraziście.

Drugi punkt programu Koncert skrzypcowy A-dur op. 8 (1902) Mieczysława Karłowicza grał Jakowicz z towarzyszeniem symfoników krakowskich. Z całym naciskiem twierdzę, że skrzypek ten jest w swojej dziedzinie jednym z najlepszych instrumentalistów w świecie. Jest stopiony z instrumentem bez reszty, gra głębokim dźwiękiem, rzeczywiście interpretuje dzieło, które (ciągle niedocenione) jest utworem cudownym o mnóstwie pasm melodycznych, o barwności rzadko spotykanej nawet w tych latach, gdy w naszej muzyce wielu bardziej szło o konstrukcję i figurę niż melodię. Jakowicz jest człowiekiem niezmiernie zainteresowanym utworem, jaki wykonuje. Gra jakby z zapamiętaniem i w piątkowym koncercie, w Finale Allegro assai przeszedł oczekiwania wszystkich: porwał nas szeroką frazą. Orkiestra pod ręką Józefa Radwana właściwie wyważała proporcje dźwiękowe, co w takim utworze jest szalenie ważne, ponieważ może zakłócić — przez przesadę — właśnie wspomnianą tu barwność. Jakowicz zagrał na bis fragment sonaty Bacha bardzo... romantycznie. I o dziwo zaakceptowaliśmy tę interpretację bardzo własną i bardzo piękną.

Prawdziwym triumfem Józefa Radwana stało się piątkowe wykonanie I Symfonii D-dur „Tytan" (1884—88) Gustava Mahlera (1860—1911). W czterech częściach tego dzieła dyrygent jakby za każdym razem odnajdował jakiś powód swoistej ekspresji. Słusznie się mówi o tej symfonii, że przetworzenie goni tam przetworzenie, że są one zestawieniem, kontrastowym sąsiedztwem „płaszczyzny allegro" i „płaszczyzny adagio" (Bohdan Pociej). Józef Radwan dobrze zrozumiał te zasady kontrastu, przedstawił nam dzieło już wyraźnie przemawiające językiem oryginalnej ekspresji. Nie było to łatwe zadanie. Świetnie panował dyrygent nad poszczególnymi grupami instrumentów, które jakby w pokazowej paradzie dawały popisy. Tutaj dyrygent wszystko ułożył proporcjonalnie do swoich mniemań, które charakteryzują się siłą rozmachu z jednej strony, konieczną powściągliwością w węzłowych fragmentach I Symfonii D-dur Mahlera — z drugiej strony.

OLGIERD JĘDRZEJCZYK

Komunikat dyrekcji „Warsu"

WARSZAWA (PAP). Jak informuje dyrekcja „Warsu", bilety na miejsca sypialne i kuszetkowe po dotychczasowej cenie można nabywać do 15 bm. Od tej daty, jak wcześniej sygnalizowano, opłaty zostają podwyższone. Bilety sypialne i kuszetkowe zakupione przed tym terminem zachowują swoją ważność, bez dodatkowej opłaty.

Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna im. L. Solskiego w Krakowie

informuje wszystkich zainteresowanych studiami na Wydziale Aktorskim, że od dnia 15 listopada 1986 roku wznawia działalność „Poradnia dla kandydatów na I rok studiów". Poradnia będzie czynna w każdą sobotę w godzinach od 16 do 18 przy ul. Bohaterów Stalingradu 3 — III piętro, do końca maja 1987 roku.

W poradni kandydaci mogą uzyskać rzetelną ocenę predyspozycji do zawodu i trafności wyboru kierunku studiów oraz wskazówki co do sposobu przygotowania się do egzaminu wstępnego.

Na konsultację do poradni należy zgłosić się z przygotowanym, niedużym ilościowo, ale zróżnicowanym repertuarem.

Korzystanie z poradni jest bezpłatne.

SKAŁA: wieś, która była miastem

Zwykle wieś rośnie i rośnie, i z czasem staje się miastem. Tak zapewne było i ze Skałą, która prawa miejskie otrzymała w roku 1267. Dzisiejsi mieszkańcy tej miejscowości wiedzą jedynie, że Skała miastem była. Straciła prawa miejskie po powstaniu styczniowym. Odzyskanie ich dzisiaj jest dla mieszkańców wsi Skała bardzo ważne, zresztą wcale nie dlatego, że chcą zostać mieszczuchami...

— *„Konferencja wybierze dziś nowe władze* — powiedział podczas gminnej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR w Skale I sekretarz KG PZPR ANDRZEJ TOMCZYK — *Problemów wszelkiego rodzaju będzie przybywać, bo przecież świat idzie naprzód. Naszym zadaniem będzie stworzenie takiego klimatu, by je można systematycznie — przy udziale całego społeczeństwa rozwiązywać".*

Jednym z tych ważniejszych jest młodzież: jej problemy, udział w życiu społecznym, przyszłość. *„Mówimy, że młodzież jest aspołeczna, ale przecież nie jest to cała prawda. Może zbyt mała jest pomoc z naszej strony, może zbyt mało dobrego przykładu? Jako dorośli, bardziej dojrzali i doświadczeni musimy czuć się za nich odpowiedzialni"* — stwierdził STANISŁAW GÓRKA, dyrektor szkoły podstawowej.

„Ambicją każdego młodego człowieka jest zostać kimś, coś osiągnąć. Od chęci do realizacji jednak droga daleka, i właśnie na niej upatruję miejsca dla naszej pracy. Aktywizowanie środowiska, współpraca z innymi organizacjami przyniosą efekty, a wtedy i nasze szeregi będą rosły" — BOŻENA CZARNOTA z ZSMP.

„Trzech chętnych na jedno miejsce w autobusie — to chyba niezły wynik pracy Gminnego Ośrodka Kultury choć chcielibyśmy oczywiście zabrać wszystkich do teatru w Krakowie. Wyjeżdżamy „Z wizytą do teatru", ale gościmy też u siebie, w GOK, wybitnych aktorów i artystów kabaretowych. Spektakle dla dzieci, ogólnopolskie plenery malarskie i w ogóle wszystkie poczynania służą jednemu celowi: wyrobieniu wrażliwego odbioru dóbr kultury". — Entuzjazm dyrektora GOK ANDRZEJA PALUSZKIEWICZA i zaangażowanie w pracę przygasa jednak nieco gdy mówi o kadrze instruktorskiej, bez której ani rusz: *„możemy kiedyś stanąć przed domem kultury pięknym, ale pustym..."*

Właśnie w tym roku mija 30. rocznica powstania Ojcowskiego Parku Narodowego. Wcześniej trwały wieloletnie batalie o jego utworzenie. Unikat w skali światowej nie jest w najlepszej kondycji: okresowo rabowany przez łamiących „świąteczne" jodły przy każdej okazji, z Prądnikiem, rzeką — nie — rzeką, której wody (?) nie mieszczą się w żadnej klasie czystości, z chorującymi iglakami. *„Sąsiedztwo górnośląskiej aglomeracji i Krakowa z drugiej strony — nie jest dla parku korzystne: skądkolwiek wiatr zawieje, niesie ze sobą szkodliwe substancje".* — powiedział dyrektor Ojcowskiego Parku Narodowego HENRYK JĘDRUSIK. — Rezultatem jest pogarszający się stan przyrody. Inwestycje, które zapobiegną dalszej dewastacji otoczenia człowieka, choć nie zawsze wymierne w złotówkach, na pewno się opłacą.

„Zapanowała inna atmosfera — powiedział członek KC PZPR SŁAWOMIR J. TABKOWSKI — *Powstała stąd, że uzmysłowiliśmy sobie zakres swoich zadań i obowiązków. Zaczyna panować powszechne przekonanie, że konieczne jest udzielenie sobie odpowiedzi na pytanie: jak je zrealizować. Poczucie rzeczywistości nie może nas ograniczać — rozwiązujmy to, co możemy, co najpilniejsze, ale nie traćmy z pola widzenia problemów globalnych. Właściwa hierarchia wartości powinna pomóc pogodzić interesy indywidualne z ogólnospołecznymi.*

I sekretarzem KG PZPR w Skale wybrany został ponownie ANDRZEJ TOMCZYK.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 listopada 1986 r. zmarł nagle

EDWARD IWAŃSKI

wieloletni kierownik budowy, weteran budownictwa, wpisany do Księgi Honorowej Zasłużonych dla Budownictwa i PMB, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz wieloma odznakami resortowymi i regionalnymi.

W Zmarłym Przedsiębiorstwo nasze utraciło wzorowego pracownika, człowieka prawego o nieskazitelnej uczciwości, serdecznego przyjaciela.

Jego Rodzinie składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

DYREKCJA,
ORGANIZACJE
POLITYCZNO-SPOŁECZNE
I PRACOWNICY
PRZEDSIĘBIORSTWA
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
„BUDOSTAL-1" W KRAKOWIE

W związku ze śmiercią

mgr inż. KAZIMIERZA KANI

b. dyrektora ZPGKiM w Krakowie, składamy Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia

Kierownictwo
i załoga PGM
„Krowodrza"
w Krakowie

Koledze

mgr inż. ANDRZEJOWI KOPCIOWI

pracownikowi Przedsiębiorstwa Montażu i Dostaw Pieców Tunelowych w Krakowie, składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca

Dyrekcja
POP PZPR
Rada Pracownicza
NSZZ, ZSMP
PMiDPT
„Bipropiec" oraz
koleżanki i koledzy

KUPNO

W IDEALNYM stanie technicznym samochód ciężarowy samowyładowczy Jelcz-Steyer — pilnie kupię. Witold Lipowiecki, Tropiszów 64, p-ta 32-126 Igołomia, woj. krakowskie. g-37506

SPRZEDAŻ

PYŁEK pszczeli przeciw chorobom serca, nerwicy, anemii, wątroby, miód i propolis — sprzedam. Tarnów, Jasna 14. T-31004

GOLF, diesel, 1977 — pilnie sprzedam. Mszana Górna, tel. 16.

WIĘKSZĄ ilość suchych desek — sprzedam. Szczawnica, Manifestu Lipcowego 75a, tel. 24-07. g-37785

SPRZEDAM okazyjnie samochód Oldsmobil, diesel, rok prod. 1980. Częstochowa, tel. 511-30. K-8574

KAROSERIĘ Wartburga 535, silnik Wartburga — sprzedam. Krynica, tel. 35-51. S-36305

KOŻUCH damski, duży — sprzedam. Tarnów, tel. 33-04-61.

BLACHĘ aluminiową na pokrycie dachu oraz komplet opon do Żuka, nowe — sprzedam. Oferty 36335 „Prasa" Nowy Sącz, Narutowicza 6.

MEBLOŚCIANKI matowe i w połysku, ławostoły, stoliki pod telewizory — poleca sklep meblowy — Michalska, Kraków, ul. Kościuszki 32. g-43358

ZAKŁAD odlewniczy w Częstochowie przy ul. Mirowskiej 100 — oferuje sprzedaż grzejników c.o. odlewanych z aluminium, wymiar 60 cm. g-44409

CEBULE frezji — preparowane na kwitnienie marzec—czerwiec — sprzedam. Łódź, tel. 51-88-77, Huta Jagodnica 95A. K-8525

KUKURYDZĘ — kilkanaście ton — sprzedam. Bogusław Góra. Brzesko-Bucze 222. g-36633

MERCEDES 406 D, silnik Mercedes 200 D — sprzedam. Gorlice, Hübnera 4/53. P-279

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK letniskowy nad Rabą, w okolicach Myślenic — kupię. Oferty 36723 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ZDROCHEC, gmina Radłów- Dom drewniany, zabudowania, działka 42 ary — sprzedam. Wiadomość: Tarnów, Szenwalda 8A/21. T-30971

MEGABAJT
Mapping Atari
De Re Atari
Peek's Poke's
Synfile +, Dos 2,5, Visicalc, Intern — opracowania polskie oraz inne programy i instrukcje także Spectrum, Amstrad wysyła Studio Komputerowe, Warszawa, ul. Paryska 17/29, tel. 17-76-16, godz. 10—20. Katalogi gratis. Instytucjom rachunki. g-43561

GOSPODARSTWO o pow. 7,25 ha — sprzedam. Józefa Chudzik, Niedrzwica Duża k. Lublina, ul. Lubelska 128. K-8524

DZIAŁKĘ w Juracie, 900 m², pod handel lub usługi — sprzedam. Wiadomość: Gdynia, tel. 24-26-89.

ZAMIENIĘ dom jednorodzinny dostosowany do zamieszkania dwóch rodzin, na dom w Dębicy, może być stan surowy — lub sprzedam. Wrocław, Potokowa 8.

DUŻY obiekt produkcyjny, na terenie województwa tarnowskiego — kupię lub wydzierżawię. Oferty 39736 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

DOM wraz z gospodarstwem rolnym o pow. 4,8 ha, lasem, sadem oraz z materiałem na budowę — sprzedam. Kazimierz Mirek, Czaczów 53, 33-336 Łabowa. S-36348

KUPIĘ działkę budowlaną — Wola Justowska. Tel. 37-72-53. g-39245

DOM jednorodzinny, działkę — sprzedam. Zalasowa 121, Tarnów, tel. 22-29-29. T-31034

SPRZEDAM parcelę z domem (drewnianym) — Niedźwiedź 78, k/Rabki. Wrocław, tel. 334-80, po 20. K-8293

ZGUBY

FREJEK Waldemar, Kawec 27 — zgubił prawo jazdy, wydane przez Urząd Gminy Raciechowice.

USŁUGI

„DOMUS": tapicerowanie drzwi sztuczną skórą z importu. Atrakcyjne kolory. Krótkie terminy. Tel. 66-93-15. g-41771

CYKLINOWANIE, lakierowanie, z gwarancją — Kraków, okolice — inż. Kusiak, tel. 66-42-67.

PRZECIWWŁAMANIOWE zabezpieczenie drzwi z komfortowym wykończeniem, montaż drzwi harmonijkowych — Pindel, tel. 76-25-69, po 16 34-37-96. g-45376

SOLIDNIE zabezpieczam drzwi przed włamaniem, z eleganckim wykończeniem tapicerskim (wybór zamków)— Płatek, tel. 11-14-10. g-42394

W TERMINIE trzydniowym zabezpieczamy drzwi przed włamaniem, montujemy zamki, estetyczne pokrycia tapicerskie (18 kolorów), zaczepy okienne, uszczelnianie. — Rachunki, kosztorysy. Wysoka jakość pisemna gwarancja. Iwański, tel. 12-39-05. g-44081

UWAGA!

Duży wybór samochodów używanych

produkcji zachodniej, z silnikami wysokoprężnymi oraz części zamiennych do samochodów Mercedes

oferuje

Skład Konsygnacyjny
THZ POLIMAR SA
Piekary Śląskie
ul. Bytomska 359
tel. 87-27-27
K-9448

TAPICERKA drzwi, zamki, zabezpieczenia antywłamaniowe — rzetelnie, terminowo — Marzyński, tel. 44-62-95. g-43240

NAPRAWA video — przestrajanie otv Secam/Pal, Pal/Secam — wszystkie typy, gwarancja. Kraków, Filarecka 2. g-43097

SOLIDNE, przeciwwłamaniowe zabezpieczenie drzwi, z eleganckim wykończeniem tapicerskim oraz montaż zamków — Kłeczek, tel. 11-56-07. g-43487

RÓŻNE

DOŚWIADCZONY pedagog kojarzy małżeństwa, pomaga, radzi. — „Halszka" — Żary. A-152

DO ŚLUBU modnie, tanio ubiera wypożyczalnia — Walczak, Kraków, Stachowicza 10 (przecznica ul. Włoczków). g-42651

LECZENIE schorzeń kręgosłupa, stawów i mięśni z zastosowaniem akupunktury, elektroakupunktury, terapii manualnej, masażu — gabinet rehabilitacji, Kraków, ul. Stroma 2. g-45258

SAMOTNYCH zapoznaje Biuro „VICTORIA", Pabianice 1, skrytka 13. 5643-g

KONTAKTY towarzysko-matrymonialne. Klub „We dwoje" 41-800 Zabrze skrytka 40. K-8759

SERDECZNIE przepraszamy funkcjonariuszy MO — kaprala Janusza Ostapowicza, zam. Skrzydlna 140 oraz sierżanta Stanisława Świerczka, zam. Nowy Sącz, ul. Opłotki 38 za to, że dnia 18 sierpnia 1985 r. w Kamionce Małej k. Limanowej, będąc pod wpływem alkoholu znieważyliśmy ich słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, w czasie pełnienia przez Nich obowiązków służbowych. Stanisław Łagosz, zam. Kamionka Mała 4, Krzysztof Grzegorzek, zam. Kamionka Mała 127.

DOMOFON głośnomówiący na układach scalonych. Łączność mieszkanie — furtka. Zasilanie 220V. Cena 7000 zł. Wykonujemy na zamówienie, wysyłamy natychmiast za pobraniem. „Zefum" — 26.500 Szydłowiec, skr. pocztowa 24 .

KOMPUTEROWE prognozy życia, biohoroskop zgodności partnerskiej, biorytmy, horoskopy — partnerskie, indywidualne. Przyślij daty(ę) urodzenia. Biotest, 78-600 Wałcz. K-9531

ELEGANCKIE wesela. Tel. 34-29-91. g-38398

SEYFO
tel. 33-96-32
uprzejmie poleca komfortowe wyciszanie drzwi i zabezpieczanie. Konkurencyjne ceny, wysoka jakość, krótkie terminy, gwarancje, rachunki.

Pomieszczenia

— 3—4 pokoje ,nadające się na cele biurowe w Nowym Sączu (najchętniej w centrum)

pilnie weźmie w najem

— na korzystnych warunkach, ewentualnie dom z przeznaczeniem na cele j.w. kupi Zespół Usług Technicznych, Nowy Sącz, ul. Sucharskiego 12, tel. 200-89. K-9404

PRZETARGI

Meblarska Spółdzielnia Inwalidów „Cel" w Gorlicach, ul. Gwardii Ludowej 53, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda samochód marki Star A-28, nr silnika 4683, nr rej. NSA-300H, rok prod. 1975, łączny przebieg 333996 km, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 255.000 zł.

Przetarg odbędzie się w świetlicy budynku Spółdzielni przy ul. Gwardii Ludowej 53 w dniu 25 listopada 1986 r., o godz. 10 rano.

Pojazd można oglądać codziennie (w dni robocze) pod w/w adresem.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy Spółdzielni, adres j.w., I piętro, pokój nr 4.

W razie nie dojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 28 listopada br., w tym samym miejscu i czasie. K-10138

Dyrekcja Okręgowa Krajowej Państwowej Komunikacji Samochodowej w Krakowie ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie robót budowlanych w hali obsługowo-naprawczej na terenie Oddziału KPKS w Gorlicach. Wartość robót około 60 mln zł.

Przetarg zostanie przeprowadzony w dniu 25. 11. 1986 r., o godz. 10.30, w siedzibie Oddziału KPKS w Gorlicach, ul. W. Pola 1, gdzie można zapoznać się z dokumentacją projektową.

Oferty należy składać w O/KPKS Gorlice w terminie do dnia 21. 11. 1986 r. K-10166

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Gorlice, ul. Hanki Sawickiej 14, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO sprzeda:

1. samochód Jelcz 3W-317, nr fabr. 03029, nr silnika 107-101911, rok prod. 1976, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 538.750 zł
2. wózek transportowy Multicar D-22, nr fabr. 1029-16848, nr silnika 54-74, rok prod. 1974, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 70.687 zł
3. przyczepę D-47A, nr fabr. 81454, rok prod. 1977, zużycie 80 proc., cena wywoławcza 46.200 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 1986-11-25, o godz. 9, w świetlicy MPGKiM przy ul. Gwardii Ludowej 54 w Gorlicach.

Samochody można oglądać w dniach 1986-11-24 do 25, w godz. od 7 do 14, na terenie Bazy przy ul. Gwardii Ludowej 54 w Gorlicach. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie MPGKiM, ul. Hanki Sawickiej 14, do dnia 1986-11-25.

W przypadku nie dojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi odbędzie się w tym samym dniu, o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-9963

Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodno-Melioracyjnego w Tarnowie, ul. Nowy Świat 72a, sprzeda W DRODZE PRZETARGU samochód marki Nysa T-S22, nr rej. TAR 962B, nr fabryczny 229502, nr silnika 258305, rok prod. 1979, ogólny stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 240.000 zł.

Powyższy pojazd znajduje się pod podanym adresem i oglądać go można w godz. 7 do 15.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 listopada 1986 r., o godz. 10, w Przedsiębiorstwie Budownictwa Wodno-Melioracyjnego w Tarnowie, ul. Nowy Świat 72a, pokój Nr 13. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacać w kasie Przedsiębiorstwa, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-9684

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Gdowie ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda:

— samochód dostawczy marki „Robur" LO 3000, nr rej. KRA 428 H, nr silnika 3481-70107 E, nr podwozia 29617/13134, stopień zużycia 78 proc., cena wywoławcza 342.980 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 27 listopada 1986 r. o godz. 9 w kawiarni restauracji „Słoneczna". W przypadku, gdy pierwszy przetarg nie dojdzie do skutku, odbędzie się drugi, o godz. 12.

Pojazd można oglądać codziennie na placu magazynowym Gminnej Spółdzielni „SCh" w Gdowie, w godzinach 8—15.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Banku Spółdzielczego w Gdowie.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-9680

Zarząd Spółdzielni Rzemieślniczej „Karpaty" w Sieprawiu sprzeda W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód ciężarowy Robur LO-3000 skrzyniowy z zapłonem iskrowym, nr silnika 3493-080066, nr podwozia 29920/08002, nr rej. KRB-204X, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 250.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 listopada 1986 r. o godz. 9 w świetlicy Sp-ni w Sieprawiu. Samochód można oglądać w niej w przeddzień przetargu, w godz. 9—13.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Sp-ni, najpóźniej przeddzień przetargu, w godz. 9—13.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-9806

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Dobczycach 32-410 Dobczyce, ul. Marwin 1 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda:

1. kosiarkę rotacyjną Ż TR, 165, stopień zużycia 44 proc., cena wywoławcza 72.240 zł
2. snopowiązałkę WC-5, stopień zużycia 48 proc., cena wywoławcza 133.276 zł
3. snopowiązałkę WC-5, stopień zużycia 32 proc., cena wywoławcza 174.284 zł
4. prasę wys. zgniotu K-442, stopień zużycia 30 proc., cena wywoławcza 222.460 zł
5. prasę wys. zgniotu K-442, stopień zużycia 26 proc., cena wywoławcza 235.172 zł
6. spychacz DT-75, stopień zużycia 67 proc., cena wywoławcza 690.030 zł
7. kombajn Bizon Z-050, stopień zużycia 44 proc., cena wywoławcza 907.200 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 listopada 1986 r. o godz. 10 w siedzibie Spółdzielni.

W razie nie dojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 9 grudnia 1986 r. o godz. 10 w ww. miejscu. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w przeddzień przetargu w Banku BS Dobczyce na konto nr 20 17-131.

Sprzęty można oglądać codziennie, w godz. 7—15 w bazie w Dobczycach, ul. Marwin 1.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-9744

Kółko Rolnicze w Mordarce, gmina Limanowa ogłasza, że sprzeda W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO dla rolników wsi Mordarka:

— 2 ciągniki C-360, st. zużycia 57 proc., cena wywoławcza 372.186 zł i 370.144 zł

oraz **W PRZETARGU NIEOGRANICZONYM:**

— przyczepę D-47B, zużycie 50 proc., cena wywoławcza 131.625 zł
— kosiarkę rotacyjną ZTR-165, zużycie 54 proc., cena wywoławcza 59.340 zł
— kosiarkę rotacyjną RZS-160, zużycie 55 proc., cena wywoławcza 27.523 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 26 listopada 1986 r., godz. 10, w siedzibie K.R. Mordarka.

W przypadku nie dojścia do skutku sprzedaży w I przetargu, o godz. 11, w tym samym dniu odbędzie się II przetarg.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny należy wpłacić do godz. 9 w kasie K.R. w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-9897

Kółko Rolnicze w Męcinie, gmina Limanowa ogłasza, że sprzeda W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

1. samochód marki Żuk A-13M, rok prod. 1975, nr rej. NSD-186A, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 188.500 zł
2. 2 przyczepy asenizacyjne T-507, ceny wywoławcze po 80.000 zł

Przetarg odbędzie się dnia 26 listopada 1986 r. o godz. 13, w siedzibie K.R. Męcina.

W przypadku nie dojścia do skutku sprzedaży w I przetargu, o godz. 14 w tym samym dniu odbędzie się II przetarg.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny należy wpłacić do godz. 12 w kasie K.R. w dniu przetargu. K-9896

W związku z rozwojem
PRZEDSIĘBIORSTWO ZMECHANIZOWANYCH ROBÓT INŻYNIERYJNYCH
w Krakowie

przyjmie do pracy

następujących pracowników:

- tokarzy
- frezerów
- ślusarzy narzędziowych
- ślusarzy wiertaczy
- wytaczarzy
- hartowników
- spawaczy
- dozorców
- elektryków
- szlifierzy

ponadto

- kierowników budów
- majstrów budów
- specjalistów ds. płac
- kontrolerów jakości
- dyspozytorów
- kierownika księgowości materiałowej

Przedsiębiorstwo gwarantuje wysokie wynagrodzenie wg nowego zakładowego systemu wynagradzania.

Zapewnia możliwość korzystania ze stołówki i bufetu oraz miejsce w hotelu dla pracowników zamiejscowych, a także możliwość korzystania bez ograniczeń z wczasów i kolonii krajowych i zagranicznych.

Dowóz do pracy autobusami zakładowymi.

Chętni do pracy proszeni są o zgłoszenie się w Dziale Kadr i Szkolenia w Krakowie, ul. Płk. Dąbka 2, tel. 55-30-12, 55-30-88, wewn. 328 i 320.

Dojazd z pl. Boh. Getta autobusami MPK nr 106, 137, 138.

K-9791

PP „POLMOZBYT"
w Rzeszowie

— informuje PT Klientów, że w Sklepie Nr 19 w Stalowej Woli, ul. Wandy Wasilewskiej, tel. 252-35, 252-36, w godz. 9—17 uruchomiono sprzedaż części zamiennych do samochodu „Łada".

Zapraszamy do skorzystania z nowej oferty handlowej. K-9778

ZARZĄD SPECJALISTYCZNEJ
LEKARSKO-DENTYSTYCZNEJ
SPÓŁDZIELNI PRACY
w Krakowie, ul. Reja 11

informuje

o otwarciu po remoncie
PRZYCHODNI CHIRURGII PLASTYCZNEJ
przy ul. Mazowieckiej 108
czynnej codziennie w godz. 14—16, tel. 33-41-66

wykonującej:

ZABIEGI Z ZAKRESU CHIRURGII PLASTYCZNEJ,
w tym:
— operacje estetyczne twarzy (nosa, uszu, zmarszczek)
— usuwanie blizn i tatuaży
— usuwanie brodawek
— wszczepianie protez piersi

K-9216

OKRĘGOWA DYREKCJA GOSPODARKI WODNEJ
w Krakowie

ZATRUDNI natychmiast

- inspektora Nadzoru ds. elektrycznych i teletechnicznych
- inspektora Nadzoru ds. ogólno-budowlanych
- kierownika Działu Administracji
- maszynistkę biegle piszącą na maszynie

oraz do pracy w Stopniu Wodnym Dąbie i Przewóz:

- operatora śluzy i jazu
- mechanika-konserwatora urządzeń śluzy i jazu
- elektryka-konserwatora urządzeń śluzy i jazu

Wymagane wykształcenie specjalistyczne oraz uprawnienia zawodowe.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w siedzibie Dyrekcja w Krakowie, ul. Manifestu Lipcowego 22, tel. 22-70-77, wewn. 35, pokój 235.

K-9585

GENERALNY WYKONAWCA
prowadzący budowy zagraniczne

zatrudni

na dogodnych warunkach

- inżynierów budownictwa lądowego lub przemysłowego, z długoletnią praktyką — w tym na budowie, w Zespole Przygotowania Budowy i w Zespole Wykonawstwa
- pracowników z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym budowlanym, mechanicznym z praktyką w zakresie kompletacji dostaw dla dużych budów
- ekonomistów z wykształceniem wyższym i średnim z praktyką w zakresie zawierania i rozliczania umów oraz zatrudnienia i płac

Oferty przyjmuje, informacji udziela Zespół Osobowo-Paszportowy Kraków Nowa Huta, ul. Mrozowa, tel. 44-46-65.

Dojazd tramwajem nr 4, 9, 16 — kierunek Kombinat HiL.

K-10122

Ocynkowane cysterny 1000 l
w cenie 15.100 zł

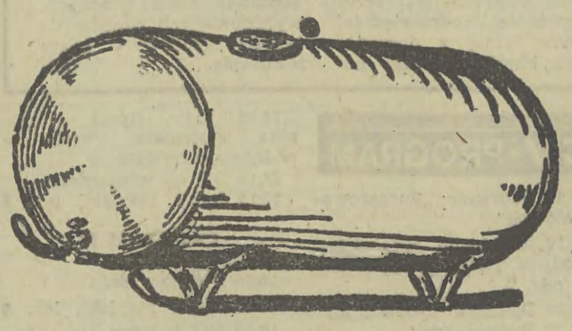

Sprzedaż prowadzi dla odbiorców indywidualnych i uspołecznionych Składnica Wyrobów Hutniczych, ul. Kosiarzy, tel. 55-27-62.

K-9710

Pewex
SUPER SPRZEDAŻ
Z SUPER WYGRANĄ!

Każdy zakupiony zegarek bierze udział w losowaniu atrakcyjnych nagród!

Główna wygrana:

Fiat Regata — diesel!

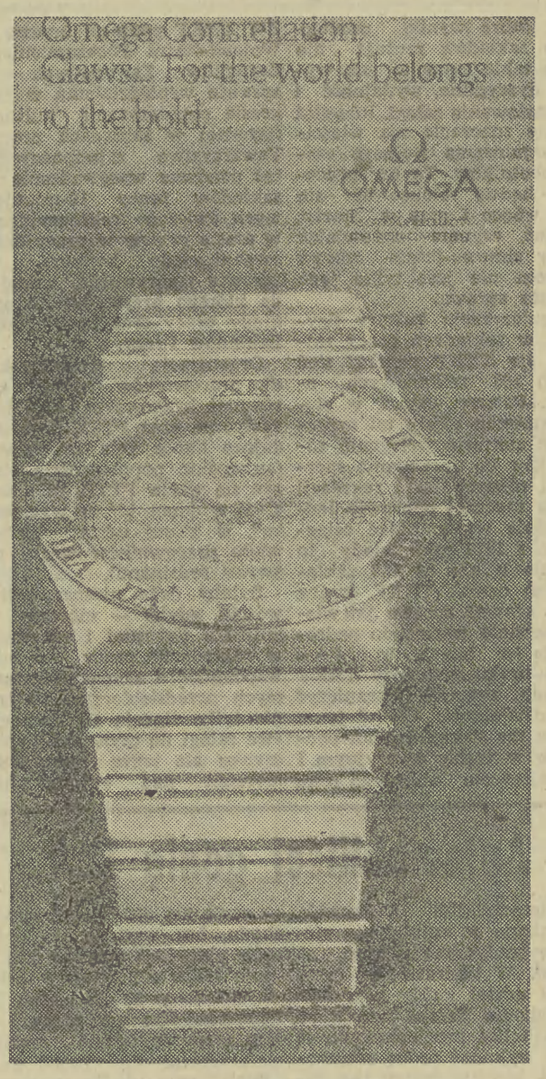

Niezawodne, szwajcarskie zegarki
firmy „OMEGA"

polecają sklepy w:

Krakowie, ul. 18 Stycznia 51
Krakowie, al. Puszkina 1
Krakowie, ul. Koniewa 7
Zakopanem, Polana Szymoszkowa
Nowym Targu, ul. Kościelna 12
Rzeszowie, al. Lenina 6
Tarnowie, Rynek 4

K-8262

Centralne Laboratorium Przemysłu Obuwniczego
w Krakowie, ul. Zakopiańska 9,

ZATRUDNI

- kierownika Pracowni Konstrukcji i Montażu Układów Elektronicznych — wymagane wykształcenie wyższe
- inżyniera mechanika — wymagane wykształcenie wyższe i praktyka, umiejętność samodzielnego konstruowania
- malarza
- pomocnika malarza
- murarza
- pomocnika murarza
- spawacza elektryczno-gazowego

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój nr 210. K-8634

PRZEMYSŁOWE ZAKŁADY
CHEMII GOSPODARCZEJ „BARWA"
Spółdzielnia Pracy w Krakowie

zatrudnią natychmiast

pracowników na stanowiska:

- aparatowy produkcji mydeł
- pakowaczka artykułów chemicznych
- pracownik transportu wewnętrznego
- palacz kotłów wysokoprężnych

Bliższych informacji udziela Dział Kadr i Samorządu Przemysłowych Zakładów Chemii Gospodarczej „Barwa" Spółdzielnia Pracy w Krakowie, Rynek Gł. 33, tel. 22-11-00, 22-35-38.

K-9964

PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ PODGÓRZE
w Krakowie, ul. Rzemieślnicza 31

przyjmie do pracy

na korzystnych warunkach

pracowników w następujących zawodach:

inżynierów i techników budowlanych
z uprawnieniami budowlanymi

na stanowiska:

- kierownika działu przygotowania i rozliczeń remontów
- inspektora nadzoru budowlanego
- kierownika działu organizacji i kontroli
- specjalistów i inspektorów ds. technicznych
- administratorów
- specjalistę ds. obrony cywilnej
- blacharzy-dekarzy
- parkieciarzy
- murarzy
- malarzy
- zdunów
- posadzkarzy
- stolarzy
- fliziarzy
- monterów wod.-kan.
- pracowników fizycznych do magazynu

Przedsiębiorstwo zapewnia świadczenia socjalne.

Bufet pracowniczy na miejscu.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Spraw Pracowniczych Kraków, ul. Rzemieślnicza 31, tel. 66-85-00. K-9058

Nasze MIASTO

Z obrad Komisji Turystyki, Sportu i Rekreacji RN m. Krakowa

Kultura fizyczna w zakładach pracy

Na dobre wyniki produkcyjne zakładów rzutują nie tylko takie czynniki jak wysoka dyscyplina, wydajność i zaangażowanie załogi. Również wielkie znaczenie ma właściwa organizacja wolnego czasu robotników. To czy pracownik będzie relaksował się przy wódce i grze w karty, czy też czynnie uprawiając sporty zimowo-letnie wbrew pozorom nie jest tylko jego osobistą sprawą.

Popularyzacją kultury fizycznej w zakładach pracy zajmuje się TKKF poprzez sieć swych 105 zakładowych ognisk. Patrząc wstecz, w ciągu ostatnich pięciu lat sytuacja w zakresie wciągania robotników do uprawiania sportów i różnych form rekreacji uległa znacznej poprawie. Jednocześnie wspominając osiągnięcia z 1979 roku, kiedy to działało u nas aż 139 zakładowych ognisk TKKF, trzeba sobie zdawać sprawę jak wiele pozostało jeszcze do nadrobienia (w latach 80. z powodu braku pieniędzy TKKF musiało znacznie ograniczyć swą działalność). Służyć temu celowi ma szereg działań podjętych w trybie awaryjnym. I tak z końcem ubiegłego roku ZW TKKF podpisał umowę z Wojewódzkim Porozumieniem Związków Zawodowych w sprawie współdziałania w zakresie popularyzacji kultury fizycznej w zakładach pracy. Towarzystwo zaproponowało też ponowne wprowadzenie do zakładów pracy 10-minutowych ćwiczeń rekreacyjnych w czasie przerw w pracy oraz zorganizowało konkurs „O zdrowie i sprawność załogi", do którego przystąpiły 54 zakłady pracy oraz Spartakiadę Zakładów Pracy.

Organizacją wypoczynku dla pracowników trudnią się również krakowskie biura turystyczne oraz PTTK, posiadające liczne koła zakładowe (szczególną popularnością cieszy się akcja PTTK pt. „Nie siedź w domu, idź na wycieczkę", w której udział bierze wielu pracowników wraz ze swymi rodzinami).

Byłoby dużą niesprawiedliwością, gdyby — mówiąc o kulturze fizycznej i rekreacji w zakładach pracy — nie wspomnieć o aktywności samych przedsiębiorstw, które nie tylko starają się zachęcić swe załogi do czynnego wypoczynku ale także roztaczają mecenat nad sportowcami. Przykładów tu można podać kilka — Huta im. Lenina utrzymuje obiekty sportowe KS „Hutnik", MPK łoży środki na remonty i konserwację obiektu ZKS „Tramwaj". Podobnie postępują również Zakłady im. Szadkowskiego, roztaczając swe opiekuńcze skrzydła nad KS „Cracovią" i MKS „Grzegórzeckim". Natomiast „Telpod" opiekuje się paniami grającymi w piłkę nożną w I lidze. Nie od rzeczy będzie tu wspomnieć, że w zamian za pomoc kluby sportowe udostępniają swe obiekty patronackim zakładom, równocześnie służąc fachowymi wskazówkami w organizacji imprez sportowo-rekreacyjnych. Jeśli jeszcze dodamy szereg turniejów, spartakiad, zawodów itd. urządzanych przez zakłady, to widać wyraźnie, że przedsiębiorstwa zaczynają w większej skali dbać o kulturę fizyczną swych pracowników i ich rodzin — stwierdził **Stanisław Słabowski**, dyrektor Wydziału Kultury Fizycznej, Sportu i Rekreacji UMK w trakcie wczorajszego posiedzenia Komisji Turystyki, Sportu i Rekreacji RN m. Krakowa.

(koż)

Automobiliści gonią lisa

Automobilklub Krakowski organizuje w najbliższą niedzielę tradycyjną „Pogoń za lisem". W imprezie tej może wziąć udział każdy posiadacz samochodu. Trzeba będzie po tropach lisa przejechać ok. 40 km i wykonać próbę zręczności. A kto już dogoni lisa będzie mógł pokrzepić swe siły gorącą herbatą i kiełbasą pieczoną nad ogniskiem. Zgłoszenia chętnych na tę imprezę — wpisowe 500 zł od samochodu, bez względu na ilość osób nim jadących — przyjmuje biuro AP Kraków przy ul. Solskiego 33 do piątku 14 listopada. Kto nie zdąży w tym terminie będzie musiał pofatygować się przed halę „Wisły" przy ul. Reymonta w niedzielę 16 listopada br., gdzie zgłoszenia przyjmowane będą przed startem w godzinach 9—9.30. (wam)

Brakuje prawie 1000 pielęgniarek

Bez pielęgniarek nie ma leczenia, tymczasem ich brak zwłaszcza w szpitalach jest niepokojący — Kraków i województwo może obecnie „wchłonąć" prawie 1000 kobiet z tego zawodu.

Jak szybciej kształcić i doskonalić pielęgniarską kadrę a wykształconych zatrzymać w szpitalach? — Tym problemom poświęcony jest X Wojewódzki Zjazd Delegatów Oddziału Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego w Krakowie, który odbywa się dziś w Myślenicach w Zespole Szkół Medycznych. Został opracowany raport dotyczący problemów pielęgniarek, który będzie przedstawiony kompetentnym władzom. (km)

MAŁA KRONIKA

● **KDK „Pałac pod Baranami"** (Rynek Gł. 27): Wieczór koła SML „Country"; koncert zespołu bluesowego z Tych — 18; „Malarstwo hiszpańskie epoki Baroku" — prelekcja Romana Kaczora — 18; wystawa grafik J. Piotrowskiego (14—18); wystawa malarstwa grupy „Walor" — 17 wernisaż.

● **CKS „Buda"** (29 Listopada 50): „Deszczowy wieczór" (wiersze G. Lorki w wyk. Ewy Domagały) — 19.

● **Motel „Krak"** (Radzikowskiego 99): Recital piosenkarza rockowego — Leszka Dranickiego — 20.30.

● **DK im. J. Iwaszkiewicza** (Wrocławska 28): Impreza dla dzieci — 16.30.

● **Klub „Starówka"** (Szczepańska 5): „Dlaczego Istambuł urzeka?" — prel. i przeźrocza J. Gaja — 19.

● **Komisja Nauk Ekonomicznych PAN** (Sławkowska 17): Posiedzenie naukowe; referat pt. „Ekonomika pracy wobec aktualnych potrzeb praktyki gospodarczej" przedstawi prof. dr hab. Ferdynand Michoń — 17.

● **PTE** (Jana 15): „Drugi etap reformy gospodarczej" — odczyt doc. dr. Jana Knapika — 17, wst. wolny.

● **Ośrodek Kultury i Informacji NRD** (Stolarska 13): Wystawa „Kombinat w świetle lamp" (10—17).

● **Śródmiejski Ośrodek Kultury** (Mikołajska 2): Wystawa malarstwa Jana Salamona (12—18).

● **Ośrodek Teatru „Cricot-2"** (Kanonicza 5): Wystawa „Plakaty Teatru Cricot-2" (10—15).

Wypadki

Na ul. Wielickiej potrącony został przez „fiata 126 p" 22-letni Ireneusz K., zam. przy ul. Brzegi. W wyniku wypadku doznał on złamania ręki i ogólnych potłuczeń. ● Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 100 pacjentom. ● Służba Ruchu MO interweniowała w 4 wypadkach i 6 kolizjach; zatrzymano 1 nietrzeźwego kierowcę. (d)

Krytykowani wyjaśniają...

W związku z notatką zamieszczoną w nr. 249 „Gazety Krakowskiej" z dn. 24 X 86 r. w rubr. „Raptularz krakowski" dot. stanu nawierzchni w ul. Ujejskiego, MPWiK uprzejmie informuje, że wykonywało remont wodościeku wraz z połączeniem do kanału w ul. Ujejskiego 3 na zlecenie DZD Krowodrza. Natomiast asfaltowanie jezdni miał wykonać DZD Krowodrza. W czasie kontroli przeprowadzonej w dn. 27 X br. stwierdziliśmy, że brygady DZD Krowodrza wykonały asfaltowanie jezdni.

Atestacja zaczyna się na giełdach pracy...

Wczoraj na giełdę zorganizowaną specjalnie dla przedsiębiorstw zajmujących się rewaloryzacją Krakowa zgłosiło się około 200 osób. Oferty prezentowało 7 zakładów pracy. 130 osób uzgodniło z pracodawcami wstępne warunki. Jednak ta liczba jest przynajmniej o 2/3 za mała w stosunku do zapotrzebowania. Okazuje się, że żadne hasła ani apele, nawet tak szczytne jak ratowanie zabytków starego Krakowa, nie skutkują. W dalszym ciągu nie udało się wyrównać niedoborów kadrowych. Niepokoi wzrost pustych stanowisk pracy, niepokoi również fakt nikłego zainteresowania pracą. A zachęt stawianych przez zainteresowane przedsiębiorstwa jest sporo. Są bezpłatne hotele pracownicze, dowóz do pracy z miejsca zamieszkania, możliwość korzystania z bufetów i sklepów mięsnych przeznaczonych jedynie dla pracowników danej placówki. Ci, którzy są zainteresowani pracą, postulują aby tworzyć stanowiska o niepełnym wymiarze godzin oraz aby czas oczekiwania po zatrudnieniu na wyjazdy eksportowe był skrócony.

W czasie trwania giełdy mówiono również o zweryfikowaniu programów szkół budowlanych. Brakuje bowiem wykwalifikowanych pracowników w takich zawodach jak konserwacja drewna i kamienia. Ale okazuje się również, że łatwiej przyjąć nowych pracowników niż uzbroić techniczne stanowiska pracy, a wiadomo, że już dzisiaj należy inaczej organizować stanowiska pracy. W latach 1986—90 w Krakowie nie przybędzie więcej pracowników niż 9—10 tys. A potrzeby są o wiele większe już dziś. Dlatego też atestacja zaczyna się już na giełdach pracy... (ml)

Czarny motyl na białym tle, czyli FILATURA DI CROSA

Każdego roku trafia na światowy rynek 50 mln motków włóczki z fabrycznym znakiem czarnego motyla na białym tle, którym pieczętuje się włoska firma FILATURA DI CROSA z miejscowości Biella. Założona przed 75 laty dopracowała się światowej renomy. W ostatnich latach wyspecjalizowała się FILATURA DI CROSA w produkcji wełny z różnymi domieszkami, ale także we wzornictwie wyrobów z niej wykonanych. Klienci około 30 sklepów fabrycznych rozrzuconych po całym ziemskim globie oprócz włóczki mogą też nabyć drukowany w 10 językach katalog wzorniczy ze wskazówkami wykonawczymi ubiorów.

Katalog ma także polską wersję językową, a to dlatego, iż właśnie w Polsce, jako pierwszym kraju socjalistycznym, powstały 2 stoiska firmowe FILATURA DI CROSA — w Warszawie oraz w Krakowie. Właśnie w naszym mieście przebywał wczoraj szef firmy **Germano Fileppo**, by osobiście dokonać otwarcia stoiska w pawilonie handlowym „Pewexu" przy ul. 18 Stycznia. Włoska włóczka jest bowiem sprzedawana wyłącznie za waluty wymienialne i za bony, podobnie jak i wyroby z tej włóczki znajdujące się na tym stoisku. Mają też być wkrótce katalogi wzornicze i to taniej niż w innych krajach! Mimo bowiem wydrukowanej na okładce ceny 5 USD, w Krakowie katalog będzie sprzedawany po 2,5 USD... Ale skoro mamy zwariowane ceny wolnorynkowe dolarów...

Szefowie firmy FILATURA DI CROSA zapewniają, że zarówno w Warszawie jak i w Krakowie będą te same nowości wzornicze i produkcyjne co w sklepach firmowych na całym świecie. Taką zaś nowością są szale z włóczki „kinner", nad której opracowaniem trudzono się ponad 20 lat krzyżując różne odmiany owiec, by otrzymać runo specjalnie nadające się na szale.

Warto zaś wiedzieć, że licząca 75 lat włoska firma produkująca włóczkę i wyroby z niej podjęła się sponsorowania starszemu od niej o 5 lat Gwardyjskiemu Towarzystwu Sportowemu WISŁA. Konkretnie zaś sekcji koszykówki. Nic więc dziwnego, że goście z FILATURA DI CROSA podczas otwarcia swego firmowego stoiska zostali obdarowani jubileuszowymi upominkami GTS WISŁA. (wam)

Jutro w „Krakowskiej Kuźnicy"

O kulturze Karaibów

W Krakowie przebywa znany kubański antropolog kultury, pisarz i krytyk literacki **Jose Millet**. Oddział Krakowski Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Kubańskiej zaprasza miłośników egzotycznych kultur na spotkanie z J. Milletem, które odbędzie się jutro, **13 bm. o godz. 17 w „Krakowskiej Kuźnicy"**. Odczyt, wygłoszony w języku hiszpańskim (w przekładzie na j. polski), bogato ilustrowany filmami i przeźroczami, poświęcony będzie kulturze Karaibów i jej oddziaływaniu na inne rejony świata.

raptularz KRAKOWSKI

● W ubiegłą sobotę w parku przy ul. Mogilskiej uczniowie Zespołu Szkół Elektrycznych nr 2 pracowali przy porządkowaniu terenu. Ich wychowawcy w tym czasie zajęci byli rozmową i paleniem papierosów co wywołało oburzenie jednej z naszych Czytelniczek. Niesłusznie! Nauczyciele i tak są obciążeni obowiązkami, mają niskie płace, borykają się z brakiem podręczników, sal lekcyjnych itp. Nie ma więc powodu by jeszcze dawali przykład...

● Pytają nas rodzice dlaczego zlikwidowano seanse „Iluzjonu" w kinie „Wanda" o godzinie 12, pozostawiając tylko te o godzinie 10. Naszym zdaniem dlatego, że kino postanowiło jednak walczyć z telewizją. Młodzi widzowie sami muszą zdecydować czy chcą iść do „Iluzjonu" na godzinę 10 czy też oglądać teleranek.

Coraz ładniej i efektowniej w krakowskim zoo

Tu można pogłaskać krokodyla, można zaprzyjaźnić się z „ciapkiem"

Wybraliśmy się do krakowskiego ogrodu zoologicznego. Większość zwierząt jest jeszcze na wybiegach. Nawet te z cieplejszych krajów chętnie przebywają na powietrzu. Warto zaznaczyć, że pomimo wielu starych rozłożystych drzew, aleje i wybiegi ogrodu są wysprzątane z liści. Przy pracy spotkaliśmy klasę VII b ze Szkoły Podstawowej nr 72. Uczniowie chętnie przychodzą tutaj pomagać przy porządkowaniu, tym bardziej, że pracownicy ogrodu są opiekunami szkoły. Dyrektor ogrodu — **Józef Skotnicki** pomyślał w ogóle o wszystkich uczniach szkół podstawowych naszego miasta. W jednym z odremontowanych budynków stworzył coś na kształt klaso-pracowni, w której po uprzednim zgłoszeniu, uczniowie pod okiem nauczyciela i fachowca z ogrodu, mogą oglądać ciekawe eksponaty. Zachwyciły nas wydry i wspaniały obiekt, w którym przebywają zwierzęta. Dyr. J. Skotnicki poinformował, że jest to pierwszy tego typu projekt w Polsce, pomyślany tak, aby wydry były widoczne i w części nadwodnej, i pod wodą. „Ciapek", jedno ze zwierzątek, towarzyszyło nam przesuwając noskiem po szklanej szybie, ciekawie spoglądając na nowych przyjaciół. Zwierzęta są miłe i ufne, dlatego też tym bardziej boli fakt, że jakiś intruz już kilkakrotnie zdemolował kamieniami część podwodną obiektu. Grube potrójne szyby musiano wymieniać aby nie zagrażały życiu zwierząt. Przykładów bezmyślności tychże „miłośników" zwierząt jest w ogrodzie sporo. Wszystkie żywopłoty odgradzające widzów od zwierząt są poniszczone. Teraz jesienią sadzi się więc nowe. Przy klatkach z małpami nie pomagają tabliczki z ostrzeżeniem. Rodzice często sami przesadzają dzieci przez metalowe barierki aby maluchy mogły lepiej przyglądać się zwierzętom. O nieszczęście nietrudno. Czasami interwencje nie pomagają... Dlatego też wykonuje się aktualnie nowy murek, poszerza się odległość między oglądającymi a klatkami. Już w przyszłym roku znikną brzydkie siatki a na ich miejsce planuje się zrobienie efektownych trawników z rowami odgradzającymi ludzi od zwierząt. Wczoraj mogliśmy oglądać pierwsze efekty związane z tymi nowymi rozwiązaniami. Przygotowano już wybiegi dla antylop i tapirów. Nareszcie udało się wysuszyć podmokły teren, dodatkowy efekt otrzyma się przez stworzenie odpowiedniej ściany tylnej z drewnianych kloców. Bardzo pomysłowo przekształcono wybieg dla owiec grzywiastych arui. Z myślą o starszych odwiedzających zoo przygotowano wygodne ławy z drewnianych, ściśle ze sobą spojonych deszczółek. Tak więc krakowski park zoologiczny staje się piękną zieloną oazą, miejscem i wypoczynku, i rekreacji, i nauki.

Na zakończenie należy nadmienić, że w tym roku krakowskie zoo zyskało 143 nowe okazy z kraju, zagranicy i z darów osób prywatnych. Po raz pierwszy goszczą w Krakowie flamingi różowe, tapiry anta, puchacz wirgiński, bażanty tajwańskie. Nasz ogród sprzedał również w drodze wymiany część własnych, wyhodowanych okazów do innych ogrodów w kraju i Europie. (ml)

tv-PROGRAM

PROGRAM I

8.10 Hist. kl. 8
9.30 Domator:
9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — wiadomości
10.10 Film dla II zmiany: „Tętno"
11.20 Przyjemne z pożytecznym
11.45 O grzeczności po polsku
12.50 Chemia, kl. 7
13.30 TTR — matem., sem. 1: Pojęcie funkcji
14.00 TTR — j. pol., sem. 1
14.30 Telewizyjny kurs rolniczy
14.50 Powt. przed maturą: historia — Polacy na frontach II wojny światowej
15.50 NURT: Młodzież i społeczeństwo
16.20 Program dnia: DT — wiadomości
16.25 Dla dzieci: „Tik-Tak"
16.55 Studio Sport — mecz piłki nożnej: Polska — Irlandia
ok. 17.40 w przerwie meczu: Teleexpress
18.45 Losowanie Express Lotka i Super Lotka
19.00 Dobranoc: „Zaczarowany ołówek"
19.10 Archiwum XX wieku: „Młodzież powojennego świata", odc. 5
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Publicystyka
20.15 „Tętno" — film prod. polskiej
21.30 DT — komentarze
21.50 „Historia żyje z nami" — program dokum.
22.50 Studio Sport — kronika Mistrzostw Świata w podnoszeniu ciężarów
23.10 DT — wiadomości
23.15 Język rosyjski, lek. 6

PROGRAM II

16.35 Program dnia
17.00 Język rosyjski, lek. 6
17.30 Pół godziny dla rodziny: Poradnik „Kliniki Zdrowego Człowieka"
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 IX Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego — relacja z 1 etapu przesłuchań
19.00 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Tu „Dwójka"
20.05 Dookoła świata: „U himalajskich górali"
20.50 Zgodnie z moim sumieniem
21.25 Studio Sport
22.25 Ekonomia na co dzień
22.55 Wieczorne wiadomości
23.05 Wokół konkursu: IX Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego

teatry

MINIATURA (pl. Ducha 2): T. Williams: Szklana menażeria — 19.30 (dozwolone od 14 lat). **KAMERALNY** (Boh. Stalingradu 21): A. Polewka: Mistrz Pathelin — 19.15. **BAGATELA** (Karmelicka 6): A. Fredro: Damy i huzary — 18. **NURT** (os. Teatralne 34): J. Gruda: Portret Marii — 11 i 13. **OPERETKA** (Lubicz 48): M. Billiżanka: Kopciuszek — 11; R. Friml: Król włóczęgów — 19.15. **GROTESKA** (Skarbowa 2): G. Aceto: Hanusia i mysz Pompeusz — 10. **MASZKARON** (Wieża Ratuszowa): G. Boccaccio: Dekameron — 20. **SCENA SZKOLNA PWST** (Warszawska 5): J. Tuwim: Bal w operze — 19.15.

Pozostałe nieczynne

kina

KIJÓW (Krasińskiego 34): Amadeusz (USA 15 lat) — 16.30; Protector (USA 18 lat) — 20. **KULTURA** (Rynek Gł. 27): Poszukiwacze zaginionej arki (USA 12 lat) — 9.30, 11.45, 18; Sprzedawca kapeluszy (fr. 18 lat) — 14, 20; w cyklu „Kino fantastyki i katastrof" — „Spotkanie na Kasjopei" (radz. 12 lat) — 16, **KSF MIKRO** (Dzierżyńskiego 5): Iluzjon — film prod. radz. z cyklu „Słynne filmy" — 16; Lew Tołstoj (radz.-CSRS 15 lat) — 18, **MŁODA GWARDIA — STUDYJNE** (Lubicz 15): Skorumpowani (fr. 15 lat) — 16, 18, 20, **PODWAWELSKIE** (Komandosów 21): Bajki 11, **ŚWIT DUŻA SALA** (os. Teatralne 10): Kocham (radz. 15 lat) — 15.45; Na całość (pol. 18 lat) — 18, 20. **ŚWIT MAŁA SALA:** Pechowiec (fr. 12 lat) — 15, 17, 19. **ŚWIATOWID DUŻA SALA** (os. Na Skarpie 7): Dotknięcie meduzy (ang. 18 lat) — 15.30, 17.45; Alabama (pol. 18 lat) — 20, **SFINKS — STUDYJNE** (Majakowskiego 2): Przegląd filmów A. Wajdy: „Kanał" (pol. 15 lat) — 16; Kino poligloty — film w jęz. angielskim — 19. **TĘCZA** (Praska 52): (9 i 11 seanse dla szkół), **UGOREK** (os. Ugorek): Sabat czarownic (węg. b.o.) — 15; Vabank (pol. 15 lat) — 16.30, 18.30, **UCIECHA** (Bohaterów Stalingradu 16): Skorumpowani (fr. 15 lat) — 15.30; Honor Prizzich (USA 18 lat) — 17.30, 20 **WANDA** (Waryńskiego 5): Piramida strachu (USA 12 lat) — 10; C.K. Dezerterzy, cz. I i II (pol. 18 lat) — 12.15, 15.30; Siekierezada (pol. 15 lat) — 18.30, 20.15, **WARSZAWA** (Stradom 15): Epizod Berlin-West (pol. 15 lat) — 16; Ga, ga — chwała bohaterom (pol. 18 lat) — 18; Cotton Club (USA 18 lat) — 20, **WOLNOŚĆ** (18 Stycznia 1): Opowieść o prawdziwym człowieku (radz. b.o.) — 9; Wejście smoka (Hongkong-USA 18 lat) — 12.15; Osobisty pamiętnik grzesznika... przez niego samego spisany (pol. 15 lat) — 15.45, 18; Tango naszego dzieciństwa (radz. 15 lat) — 20.15. **WRZOS** (Zamojskiego 50); Miłość Olgi (radz. 15 lat) — 15.30; Miłość, szmaragd i krokodyl (USA 15 lat) — 17.45; Blues Brothers (USA 15 lat) — 20. **ZWIĄZKOWIEC — STUDYJNE** (Grzegórzecka 71): „Przez różowe okulary" (impreza estradowa) — 16.30, 18.15, 20.15.

GDÓW — Promyk: Duch (USA 15 lat); Oddział (radz. 15 lat), **KRZESZOWICE — Nowości:** Przemytnicy (pol. 18 lat): I oto przyszedł Bumbo (radz. b.o.), **MYŚLENICE — Wisła:** Pułkownik Redl (węg. 18 lat); Kontrnatarcie (radz. 12 lat), **PROSZOWICE — Syrenka:** Jeśli wróg nie poddaje się (radz. 12 lat), **SŁOMNIKI — Czar:** Rajska jabłoń (pol. 15 lat), **SKAWINA — Piast:** Ognisty anioł (pol. 18 lat); Kobieta i jej czterech mężczyzn (radz. 15 lat), **WIELICZKA — Górnik:** Król Stefan (węg. 12 lat)

Pozostałe nieczynne.

co-gdzie kiedy?

ŚRODA
12
listopada
Renaty
jutro
Stanisława

wystawy

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KOMNATY (12—17), **SKARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA** (10—15), **MUZEUM KATEDRALNE** (10—15), Wystawa: „Wawel zaginiony" (10—15). **GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA** (9—15). **MUZEUM W PIESKOWEJ SKALE** (Ojców): (10—15.30). **MUZEUM W. I. LENINA** (Topolowa 5): Wystawy: „Lenin w Polsce" „Lenin w fotografii" (9—17 wst. wol.). **DOM LENINA** (Królowej Jadwigi 41): Wystawy: „Mieszkanie Lenina"; „Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej"; „Polskie lata Lenina w płaskorzeźbach artystów krakowskich" (9—15, wst. wol.). **MUZEUM HISTORYCZNE KRZYSZTOFORY** (Rynek Gł 35): Wystawa „Z dziejów kultury Krakowa" ((9—15). **FRANCISZKAŃSKA 4:** Wyst.: Od palisady do fortu (9—15). **JANA 12:** Wystawa: „Militaria i zegary" (11—18). **STARA SYNAGOGA** (Szeroka 24): Wystawa „Z dziejów kultury Żydów (9—15). **GOŁĘBIA 4:** Wystawa „Oficyna introligatorska Roberta Jahody" czynna po zgłoszeniu pod nr tel. 22-53-96. **MUZEUM PRZYRODNICZE** (Sławkowska 17): Współcz. fauna polska (10—13, wst. wol.). **MUZ. ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1): Wystawa: „Polska kultura ludowa" (10—15). **MUZEUM ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3): Wystawy: „Starożytność i średniowiecze Małopolski"; „Pradzieje Nowej Huty"; „Mumie egipskie w świetle promieni X" (niecz.). **„POD ORŁEM"** (pl. Boh. Getta 13): Muzeum Pamięci Narodowej (10—16). **GALERIA KRZYSZTOFORY** (pl. Szczepański 2): (11—17). **BWA** (pl. Szczepański 3a): VI wystawa medali i plakietek artystycznych „AiAM — rzeźbiarze włoscy i polscy"; Wystawa malarstwa Michaela Mathiasa Prechtla (RFN) (11—18). **GALERIA ARKADY** (pl. Szczepański 3a): „Mój świat" — wyst. malarstwa D. Boguszewskiej-Chlebowskiej (11—18), **GALERIA PRYZMAT** (Łobzowska 3): (11.30—18). **GALERIA PLASTYKA** (pl. Szczepański 5): (10—18). **MUZEUM NARODOWE** (Sukiennice) Galeria polskiej sztuki XIX wieku (niecz.). **MUZEUM WYSPIAŃSKIEGO** (Kanonicza 5): (nieczynne). **KAMIENICA SZOŁAYSKICH** (plac Szczepański 9): „Galeria polskiej sztuki do 1784 roku" (10—15.45). **ZBIORY CZARTORYSKICH** (Jana 19): (niecz.). **NOWY GMACH** (al. 3 Maja 1): Galeria polskiej sztuki XX w. (niecz.); konstruktywizm w Jugosławii: „Zenit" i jego krąg 1912—1926 (12—17.30). **MUZ. MŁ. POLSKI „RYDLÓWKA"** (Tetmajera 28): „Folklor wsi podkrakowskiej" (11—15). **TPSP** (pl. Szczepański 4): „Kula" — wyst. z okazji 100. rocznicy ur. B. Malinowskiego (10—17). **SALON WYSTAWOWY** (al. Róż 3): Wystawa malarstwa Aurelii Furdzik (10—17). **KLUB MPiK** (Mały Rynek 4): **CZYTELNIA:** (10—20). **GALERIA:** (13—18). **KLUB MPiK** (pl. Centralny): **CZYTELNIA:** (10—20). **GALERIA:** (10—20). **GALERIA ZPAF** (Anny 3): Wyst. prac fotograficznych Alfonsa Muchy (10—18). **GALERIA KTF** (Boh. Stalingradu 13): (9—19). **WIELICZKA — ZAMEK ŻUPNY** (9—14.30). **MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH** (8—17). **KOPALNIA SOLI** (8—17).

MYŚLENICE — Muzeum Regionalne: (Sobieskiego 3): Pokonkursowa wystawa kolekcji prywatnych (10—15, 16—18). **MDK** (Świerczewskiego 14): (8—21). **MIEJSKIE SALE WYSTAW ARTYSTYCZNYCH:** (3 Maja 1a): Wystawa „Pejzaż jesienny w fotografii" (10—14, 15—17).

szpitale DYŻURNE

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 (czynna całą dobę).

CHIRURGII DZIEC.: Prądnicka 35, **CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ, LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY, OKULISTYCZNY:** Wrocławska 1.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, Łazarza 14, tel. 999, zachorowania i przewozy — tel. 22-29-99. Podstacje KPR: Rynek Podgórski 2 — tel 66-69-99, Prokocim (Teligi 6) — tel. 55-59-99, Lotnisko (Balice) — tel. 11-19-99, Nowa Huta — tel. 44-49-99, Krowodrza (Białoprądnicka 8) — tel. 34-39-99, Krzeszowice — tel. 99, Jerzmanowice, tel. 48, Proszowice — tel. 9, Myślenice — tel. 999, Skawina (Kazimierza Wielkiego 4), tel. dla mieszkańców 999, tel miejski 76-14-44, Wieliczka — tel. 22-33-54 i 78-38-66, tel. alarmowy 999, Niepołomice — tel. alarmowy 193, tel. miejski 21-02-09, Iwanowice, tel. 99 oraz Izby Przyjęć wszystkich szpitali wg rejonizacji.

apteki

INFORMACJA APTECZNA: tel. 11-07-65 (8—15).

Rynek Gł. 47, tel. 22-23-71, Długa 88, tel. 33-42-90, Kozłówek (pawilon) tel. 55-51-87, Pstrowskiego 98, tel. 66-69-50, Kazimierza Wielkiego 117, tel. 37-44-01, Krakowska 1 — tel. 66-23-21, al. Rewolucji Październikowej 6, tel. 44-17-19.

SKAWINA (Słowackiego 5)

WIELICZKA (Boh. Warszawy 12)

MYŚLENICE (Żeromskiego 10)

PROSZOWICE (1 Maja 51)

Nocne dyżury pełnią apteki w: Krzeszowicach, Sułkowicach, Alwerni, Dobczycach, Gdowie, Skale, Słomnikach i Niepołomicach.

inne.....

DOMOWA POMOC LEKARSKA: tel. 55-56-64 (9—20).

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 (16—22).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 (14—19).

TELEFON DLA RODZICÓW: 22-02-16 (14—18).

SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDIATRYCZNY I KARDIOLOGICZNY: tel. 22-25-66 i 22-31-38 (15.30—22.00).

INFORMACJA ONKOLOGII — tel. 21-00-60 (18—19).

POMOC DROGOWA PZMot.: ul. Kawiory 3 — tel. 37-55-75 (7—22).

POGOTOWIE TECHNICZNE — „POLMOZBYT" (al. Pokoju 81) — tel. 48-00-84 (6—22).

TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW: 34-08-08 (8—19).

NAGŁA POMOC LEKARSKA: (lekarzy specjalistów): tel. 66-80-00 (8—21.30).

OGRÓD BOTANICZNY (Kopernika 7): (9—19); szklarnie (10—14).

ZIELONY TELEFON: 21-33-64 (7—20).

radio

PROGRAM I

DZIENNIKI: 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

4.00—8.00 Poranne sygnały. 8.05 Obserwacje. 8.15 Muzyka poranna. 8.30 Przegląd prasy. 8.45 Żołnierski zwiad. 9.00—11.00 Cztery Pory Roku. 11.00 Koncert przed hejnałem. 11.57 Komunikat o stanie wód. 12.30 Muzyka folklorem malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio Kierowców. 13.30 Stara i nowa muzyka wojskowa. 14.05 Magazyn Muzyczny „Rytm". 16.05 Muzyka i aktualności. 16.55 Transmisja meczu piłki nożnej Polska — Irlandia oraz relacje z MŚ w podnoszeniu ciężarów. 18.50 Muzyka. 19.05 Relacje z MŚ w podnoszeniu ciężarów. 19.20 Radio — dzieciom: przegląd baśni narodów Związku Radzieckiego „Car Mróz". 20.15 Koncert życzeń. 20.40 W kilku taktach, w kilku słowach. 20.45 Jan Rybowicz: „Włocha Chodaków" — fr. książki. 20.55 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 IX Konkurs im. Henryka Wieniawskiego. 22.05 Religie i wierzenia. 22.20 Piosenka nie jest mi obca. 23.10 Panorama świata. 23.25 Gitara, banjo i... country. 0.00 Wiadomości i muzyka nocą.

PROGRAM II

DZIENNIKI: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.00, 0.50.

6.05—8.00 **Kraków na antenie:** Co niesie dzień. 7.45 „Trudno być Bogiem" — odc pow. 8.05 Naszym zdaniem. 8.10 Poranna serenada. 8.40 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki. 9.00 „Piękna nieznajoma" — odc. pow. 9.20 Muzyka, którą lubi Marta Przybora. 9.50 „Dziesięciu Murzynków" — odc. pow. 10.00 Godzina melomana. 11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Laureaci XXI Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Chóralnej. 12.25 Pianiści współczesnego jazzu: Chick Corea. 13.05—13.20 **Kraków na antenie.** 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 Nagrania nowe i najnowsze. 15.00 Studio IX Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego. 15.30 Artur Honegger: „Jestem kompozytorem" — fr. 15.40 Folklor na mapie świata: Chiny. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 „Dziesięciu Murzynków" — odc. pow. 17.05—18.30 **Kraków na antenie:** 18.00 Co niesie dzień. 18.30 Klub stereo. 19.30 Wieczór w Filharmonii: Festiwal Muzyki Sakralnej we Fryburgu. 20.20 Spotkanie z Martą Ptaszyńską. 21.20 Wieczorne refleksje. 21.25 Maryna Cwietajewa: „Poemat kresu" — słuch. 22.00 Studio IX Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego. 22.50 Głosy, instrumenty, nastroje. 23.00 „Piękna nieznajoma" — odc. pow. 23.20 Słuchajmy razem. 0.45 Miniatura literacka.

PROGRAM III

6.00—9.05 Zapraszamy do Trójki: 6.10 24 godziny w 10 minut. 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00 — Serwis Trójki. 7.30 Polityka dla wszystkich. 8.30 „Ani słowa o zdrajcach" — odc. 7 (powt.). 9.05 Gwiazda tygodnia: Del Shannon. 9.15 Kryptonim „Samoobrona" — Stanisław Maria Jankowski. 9.20 Mała poranna muzyka. 9.40 Miniatury poetyckie. 9.45 Mała poranna muzyka. 10.00 Herbatka przy samowarze. 10.30 Rock nie zna granic. 10.50 Napój kurdeszem zwany. 11.00 Od dixielandu do swinga. 11.30 Indeks. 11.40 Gwiazda tygodnia: Del Shannon. 11.50 „Demon z altówką" — odc. 31 (powt.). 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 „Ani słowa o zdrajcach" — odc. 8. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Pieśni kompozytorów francuskich. 15.05 Reggae — pieśni wędrowców. 15.40 Zamówmy u mistrza. 16.00—19.00 Zapraszamy do Trójki: 17.30 Polityka dla wszystkich. 18.05 Informacje sportowe. 19.00 „Lord Jim" — odc. 4. 19.30 Trochę swinga. 19.50 „Demon z altówką" — odc. 32. 20.00 Studio nagrań. 20.45 Klub Trójki: „Wizje architektoniczne". 21.00 Trzy kwadranse jazzu. 21.45 Klub Trójki, cz. 2. 22.05 24 godziny w 10 minut i informacje sportowe. 22.15 W kręgu ballady. 22.45 Kamienne usta prawdy, cz. 2. 23.00 Opera tygodnia — Giuseppe Verdi: „Makbet". 23.15 Czas relaksu. 23.50 Marek Hłasko: „Drugie zabicie psa" — odc. 1.

TV BRATYSŁAWA

PROGRAM I

10.05 „Dom pełen róż" — cz. I i II filmu ang.
11.55 Perspektywy
15.30 Generacja roku 2000
16.20 Piłka nożna: Czechosłowacja — Dania
18.30 Azymut
20.00 „Jedyna miłość" — film bułg. (1)
21.40 Azerbejdżański Państwowy Zespół Pieśni i Tańca — koncert

PROGRAM II

16.20 Jęz. niemiecki
16.45 Kamera na drogach
19.10 Wieczorynka
20.00 Może przyjdzie czarodziej — progr. rozr.
21.05 „Złodziej" — film ang. z serii „Niezwykłe przygody"

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

„GAZETA KRAKOWSKA" — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ": Redaguje kolegium: Janusz Hańderek, Olgierd Jędrzejczyk, Halina Kleszcz, Lech Kmietowicz — sekretarz odpowiedzialny; Wiesław Kolarz — z-ca red. naczelnego, Wiesław Kraj, Konstanty Migdał, Władysław Penar — sekretarz odpowiedzialny, Brunon Rajca, Tadeusz Stec, Sławomir J. Tabkowski — redaktor naczelny, Edward Wąsik — z-ca redaktora naczelnego. Adres redakcji: 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 556 TELEFON REDAKCJI: centrala nr tel. 22-75-88 łączy ze wszystkimi działami ODDZIAŁY REDAKCJI 33-300 NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, II p., tel. 203-34, 203-54, 33-100 TARNÓW, ul Krakowska 12 tel. 21-56-50. WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" w Krakowie, ul. Wiślna 2. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne w Krakowie, al. Pokoju 3, ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków, tel. 22-70-89 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „GAZETY KRAKOWSKIEJ" przyjmują również oddziały redakcji w Nowym Sączu i Tarnowie (adresy jak wyżej). Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.

1 2 3 4 5 6

Wydanie 1